Nr 35. Dnia 14 lutego. Poniedziałek. Dnia 2 (14) lutego 1881 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-te rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: ś. Walentego Kapł. Męcz.
Jutro: śś. Faustyna i Jowity MM.
Środa: ś. Juljanny Panny M.
Czwartek: śś. Sylwiusza B. i Donata M.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 20 | Długość dnia godzin 9 minut 49
Zachód „ „ 5 „ 9 | Przybyło „ „ 2 „ 11

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: śś. Symeona i Konstancji P.
Sobota: ś. Konrada Wyznawcy.
Niedziela: śś. Eucharjusza i Leona.
Poniedziałek: ś. Eleonory Panny.

— Niedzieli wczorajszej celebrował nabożeństwo wielkie w kościele archikatedralnym JX. kanonik Budziszewski, w czasie którego słowo Boże głosił JX. kanonik Bogdan.

Wotywę literacką odprawił JX. Andrzej Retke, wikarjusz tegoż kościoła.

— W dniu dzisiejszym z powodu dorocznej pamiątki św. Walentego, kapłana i męczennika wiary Chrystusowej, odprawioną została w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, solenna Wotywa przed jego ołtarzem.

Cesare Cantù.

Na schyłku zeszłego wieku nauka historji spotkała w rozwoju swoim prądy, co miały zniżyć pomyślny jej wpływ na życie.

Szkoła filozoficzna, przejęta nienawiścią ku przeszłości, posługiwała się dziejami, aby cele swoje stronnicze tem łatwiej przeprowadzić.

Przekręcano tedy fakta lub też podkładano pod nie tło dowolne, byleby nagiąć ich ducha do pewnych wniosków.

Tak powstały traktaty historyczne Mablego i Raynala.

Jak z rogu obfitości sypały się broszury i obszerniejsze dzieła, których krytycyzm zwrócony do burzenia, w miejsce ruiny nic nowego nie stawiał.

Pod wpływem racjonalizmu najzdolniejsi ludzie owej epoki walczyli przeciw prawdom chrześcijańskim: Wolter, Diderot i Bailli pisali pod tym sztandarem...

Nawet genjalny Gibbon, pod płaszczykiem bezstronności, krył nienawiść do tradycji, a najpoważniejsi jego następcy jak Niebuhr, Thierry i Guizot, hołdując uprzedzeniom epoki, poddali się wpływom racjonalizmu.

Szczupła garstka pisarzów na stanowisku chrześcijańskiem utrzymywała walkę, dążąc do wykazania ciągłego wpływu Stwórcy na ludzkość, wbrew twierdzeniom szkoły materjalistycznej, która cały rozwój człowieka przyznawała tylko jego własnej pracy i genjuszowi.

Walkę przeciw tej szkole pychy, na wzór Bossueta prowadził Fryderyk Schlegel, Donoso Cartez i Allies (prof. uniw. w Dublinie), w ostatnich czasach Kiessel, Schöppner, Möller i zmarły przed tygodniem Cantù, o którym słów kilka powiedzieć zamierzamy.

Znakomity historyk urodził się 5 września 1805 r. w Brivio niedaleko Medjolanu, z ubogich rodziców, obarczonych liczną rodziną.

Pierwotne studja odbył w Medjolanie z takiem powodzeniem, że w 18 roku życia powołano go na profesora literatury do lyceum w Sondrio, zkąd w 1827 r. na takąż posadę przeniósł się do Como.

Tymczasem umarł mu ojciec, zostawiając opiekę nad dziewięciu młodymi braćmi, z której wywiązał się najsumienniej.

Początek prac naukowych Cezara sięga 1830 roku.

Zaczął od gromadzenia źródeł i czytania klasycznych dziejopisów.

Swietne karty umiejętności historycznej w ojczyźnie własnej miał wciąż przed oczyma; zbieracze źródeł jak Muratoryusz, byli dlań wzorem.

Na nieszczęście kierunek nauki, we Włoszech, reprezentowany przez Piotra Giannone, Karola Deninę i sławnego Collettę, nie mógł mu za przykład służyć.

W 1832 r. wydał przyczynek do przeszłości Lombardji: *Ragionamenti della storia lombarda nel secolo XVIII*; praca ta (w ciągu 30 lat ukazała się w 28-miu wydaniach) ściągnęła prześladowanie rządu austrjackiego na swojego twórcę, który odsiedział za nią roczne więzienie.

Pobyt w zamknięciu Cantu opisał w powieści politycznej p. t.: *Małgorzata Pusterla* (1827), która się doczekała 40 wydań.

Podczas rozruchów 1848 r. w Medjolanie ratował się ucieczką do Piemontu, co zasłoniło go od utraty wolności; pokój w Villafranca był dlań hasłem do powrotu.

Chwilowo w epoce owej występował na polu publicznem, jako deputowany do parlamentu w Turynie, wszelako niezadługo usunął się do życia wewnętrznego i zaprzągłszy się do pracy, zamieszkiwał stale w Medjolanie.

Najznakomitszem jego dziełem ze względu na gruntowność wykładu i wykończenie formy, jest: *Storia universale* w 35-ciu tomach, przetłómaczone prawie na wszystkie języki.

Storia degli Italiani w 12-stu tomach, doczekała się również kilku przekładów.

Autor w obu pracach po za rozwojem politycznym ludów, badał ich życie wewnętrzne, postęp w naukach i sztuce, łącząc opowiadania dziejów z historją oświaty.

Z innych dzieł wymieniamy:

Algiso o la lega lombarda, poemat patrjotyczny.

Letture giovanile, 4 tomy (Czytania pomienione miały przeszło 50 edycji, które świadczą najlepiej o ich powodzeniu.

Storia di Como; dzieje Lombardji.

L'abbate Parini e la Lombardia nel secolo passato.

Storie minori, rodzaj szkiców historycznych.

Storia di cento anni, jak tytuł uczy, obejmuje opowiadanie stu lat, od 1750 do 1850 r.

Eretici d'Italia (na kilka języków tłomaczone).

Storia della letteratura greca.

Prócz tego wydał komentarz do Beccarji, wykład literatury włoskiej i łacińskiej; prace te były owocem sędziwego wieku.

Drukował w czasopismach krytyki i studja mniejszych rozmiarów.

Wymienić wszystko co pisał, byłoby zbytecznem i to, co się podało, przekonywa o jego niepomiernej obfitości.

Cantù, ze względu na przekonania, należy do szkoły Manzoniego.

Marząc o federacji włoskiej pod egidą papieztwa zwrócił przeciw sobie mnóstwo niechętnych, o czem sam, w przedmowie, do historji Włoch, nadmienia; zawody jednak nie złamały jego ducha, pracował dalej bez żalu do tych, co przedwcześnie o nim zapomnieli.

Emiliani Giudici w swoich wykładach o „literaturze włoskiej“ nawet o nim nie wspomniał.

Cantù jako historyk, dziś nieco przestarzały, ma wielką zasługę za hołd, który złożył prawdzie chrześcijańskiej, dopatrując jej wpływu i rozwoju w dziejach ludzkości.

Poeta mierny pod względem natchnienia, odznaczył się wytworną formą; prace jego w tym zakresie mają barwę przeważnie religijną i nacechowane są przywiązaniem do kościoła.

Jako pedagog nie skaził się nigdy nieuczciwą dążnością, podając młodzieży zdrowy i pożywny pokarm.

Z dzieł jego posiadamy „Historję powszechną“ w przekładzie Rogalskiego, tomów 11; (część tomu szóstego tłumaczył Skimborowicz, a kilka rozdziałów XI-go Lewestam).

Szkoda, iż oryginałowi nie odpowiada książka spolszczona, którą niepotrzebnemi przeróbkami zeszpecono.

Ad. N.

Głosy z powodu artykułów „Cudzoziemcy i polacy w fabrykach naszych.“

Redakcja *Kurjera Warszawskiego*, zakomunikowała mi kilkanaście listów nadesłanych z powodu

Bal polski.

Wiedeń, 11-go lutego.

Nad modrym Dunajem, w wesołej i ochoczej Kapui szerokiem korytem płynie szał karnawałowy...

Bogaty i ubogi, stary i młody z równym zapałem puszcza się w wir — walca, zapomina o utrapieniach i biedzie, zapomina o całym świecie, a żyje tylko upojony melodyjnemi tonami Straussa, Lannera i całego szeregu rodzimych kompozytorów, którzy razem tworzą „specjalność wiedeńską“...

W każdy dzień a właściwie w każdą noc odbywa się w rozmaitych dzielnicach miasta po kilka balów, które często najdziwaczniejsze noszą miana!

I tak mamy: „*Schafhausenbälle*“, „*Spatzenbälle*“ „*Lumpenbälle*“, „*Waschermädchenbälle*“, „*Bauernbälle*“, „*Narrenbälle*“ i t. p. i t. p. — dodajmy do tego bale maskowe, tak zwane „*Kränzchen*“, których taka mnoga liczba, jak gwiazd na niebie i bale domowe („*Hausbälle*“) a będziemy mieli w przybliżeniu obraz liczbowy zabaw tańcujących Wiednia.

We wszystkich tych bierze tylko lud w szerszem słowa znaczeniu udział, dlatego też wszędzie panuje szalona, częstokroć zbyt swawolna swoboda; bądź co bądź jednak wszędzie rozwija się taki zapał w tańcu, że już nie podłogi sal balowych ale prawie cały Wiedeń się trzęsie „*vom Gestrampften*“...

Ludzie zaliczający się do lepszego towarzystwa mają rozumie się swoje zabawy, tak zwane „*Elite-Bälle.*“ Są to bale olśniewające przepychem dekoracji, urządzenia całego i toalet. Pomiędzy „balami elitowemi“ zyskał we Wiedniu bal polski („*der Polen-Ball*“) już od lat kilku nie tylko pełne prawo obywatelstwa, ale stał się też poniekąd „zdarzeniem karnawałowem,“ któremu prawdziwie polski mazur i polskie stroje szczególne nadają wzięcie...

Każdy wiedeńczyk, nie wyjąwszy i miejscowej prasy, z zachwytem wspomina o balu „*der grossen mazur.*“ W bieżącym roku atoli po świetnych produkcjach mazura na balach w Krakowie i Lwowie podczas pobytu cesarza Franciszka-Józefa w Galicji akcje balu tego poszły jeszcze w górę! Wiedeńczycy naczytali się tyle czarujących rzeczy o polskim tańcu narodowym w sprawozdaniach z podróży cesarskiej, iż pomimo wszelkiego politycznego antagonizmu pomiędzy centralistami a autonomistami, mazur stał się dla nich hasłem do entuzjazmu, zachwytu. Zaczęli się więc uczyć „wybijać chaluptza“ i w roku bieżącym stanął tu mazur po raz pierwszy na porządku tańców chociaż niemcy tańczą go tak, że pożal się Boże...

Cóż więc dziwnego, że bal polski tegoroczny budził jeszcze więcej ogólnego zajęcia, aniżeli w latach poprzednich, że śmietana wiedeńskiego towarzystwa z niecierpliwością oczekiwała tego wieczoru?

W dniu 10 b. m. odbył się wreszcie bal polski w pysznych salach gmachu towarzystwa muzycznego*). Protektorem balu był arcyksiążę Karol-Ludwik, brat cesarza. Komitet balowy, na którego czele jako prezes stał hr. Jerzy Dunin-Borkowski, składał się z 25 członków, pomiędzy któremi dwaj książęta Sapiehowie Leon i Paweł, synowie ks. Adama, hrabiowie: Aleksander Walewski, Jan F. Zamoyski, Poletyłło, trzech braci Morsztynów, dalej Dunajewski, Żuk-Skarszewski, Malebury, Przetocki, Swidrygiełło-Swiderski i Rosenstock. Prócz tego miał bal sporą listę gospodyń, zwanych tu „patronesami“, złożoną z następujących dam: hr. Marja Bonda urodzona Romaszkanówna, hr. Marja Boul-Karnicka, br. Marja Bylandt-Reidt, żona wspólnego ministra wojny, p. Ludwika Jaxa-Chamcowa, ks. Marja Czartoryska, br. Dlauhowesky-Langendorf, hr. Marja Drohojowska, Marja Dunajewska, żona ministra skarbu, hr. Anna Dzieduszycka, hr. Helena Mierowa, hr. Sabina Morsztynowa, hr. Marja Potocka, br. Józefa Romaszkanowa, ks. Jadwiga Sapieżyna, Marja Tchorznicka-Weckbecker, hr. Jadwiga Wodzicka, baronówna Emma Worms-Schey, hr. Irma Taaffe, żona prezydenta ministrów i br. Helena Ziemiałkowska, żona ministra dla Galicji.

Około godziny dziesiątej zaczęła się sala napełniać. Protektor balu arcyksiążę Karol-Ludwik i inni członkowie dworu przeprosili komitet pisemnie, że z powodu nagle zarządzonej dworskiej żałoby po księżnej Braganza nie mogą wziąść udziału w balu. Z tego samego powodu i „patronesy“ wystąpiły w żałobnych toaletach. Natomiast co tylko Wiedeń posiadał znakomitego zjawiło się na balu...

Pomiędzy znakomitszemi gośćmi spostrzegliśmy ministrów: hr. Haymerlego, hr. Taaffego, br. Dunajewskiego i dr. Ziemiałkowskiego, kilku ambasadorów, wielu członków arystokracji, mnóstwo posłów

*) Krótkie sprawozdanie telegraficzne naszego korespondenta podaliśmy nazajutrz dnia 11 b. m. — *przyp: Red.*

artykułów moich pod powyższym tytułem w piśmie tem zamieszczonych.

Jakkolwiek w listach tych nie znalazłem żadnych faktów i szczegółów któreby choć w części fakta przezemnie podane osłabić mogły, gdyż przeciwnie, nawet korespondenci występujący w obronie fabryki autentyczności faktów owych nie kwestjonują, to przecież kierując się zasadą bezstronności, nieradbym żadnego z owych nawet przeciwnych mi głosów pomijać i dla tego chciałbym tutaj streścić je, opatrując własnemi uwagami.

Te listy które zawierają jedynie słowa uznania i „podziękę za odsłonięcie prawdy“ pominąć muszę choćby dla tego, że „wypowiadanie *prawdy*“ bez względu czy ona się komuś podoba lub nie, nie jest zasługą lecz obowiązkiem.

Natomiast niech mi wolno będzie prosić redakcję, o głos dla tych autorów listów, którym się moje artykuły nie podobały i którzy w ogóle przeciwnego ze mną są zdania.

Między innemi pan A. Grf. twierdzi, że „fabryka usuwając element miejscowy na plan ostatni kierowała się nie jakimś belgijsko-niemieckim patrjotyzmem lecz należytem zrozumieniem własnego interesu.“

„Fabrykacja stali i szyn, pisze p. G. jest u nas rzeczą nową, fabryka więc musiała szukać zagranicą odpowiednio uzdolnionych majstrów a sprowadziwszy ich, musiała i od krajowców wymagać znajomości obcych języków, gdyż inaczej byłoby niemożliwe porozumiewanie się z zagranicznemi majstrami oraz innemi kierownikami zakładu.“

Co do różnicy płac, p. Grf. objaśnia, że ponieważ „nawet o kilka mil zagranicą kraj nasz uważanym jest za *dzikie strony* (!), przeto każdy cudzoziemiec mający tu przybyć żąda wyższej zapłaty.“

Taką jest główna treść listu pana A. Grf.

Co do konieczności sprowadzania w pewnych razach i na pewne miejsca w fabrykach specjalistów zagranicznych, powiedziałem już w drugim artykule, że konieczności tej nikt kwestjonować nie myśli, lecz że opinja ma wszelkie prawo żądać aby specjaliści ci sprowadzani byli *jedynie w roli instruktorów*.

Leży to znowu „w należycie pojętym“ interesie ogółu, czego widocznie p. Grf. nie uwzględnia.

Gdyby majstrowie pracujący w fabryce na Nowej Pradze byli sprowadzeni z tym tylko celem i w tym charakterze, to dyrekcja fabryki nie widziałaby potrzeby dziś dopiero wydawać rozporządzenia, że i „polakom wolno jest obeznawać się z fabrykacją stali“.

Pan Grf. utrzymuje, że polacy powinni zastosować się do cudzoziemców i umieć porozumiewać się w ich języku; — a mnie się zdaje że przeciwnie: ci co polski chleb dziś jedzą, powinniby, choćby przez proste uczucie delikatności, starać się zastosować do potrzeb, stosunków i zwyczajów miejscowych.

Co do ostatniego twierdzenia pana Grf. pozwolę sobie tylko przypomnieć stare nasze przysłowie: „wiedzą sąsiedzi jak kto siedzi“...

I ci więc przybywający do nas majstrowie, wiedzą doskonale, że w tych „stronach dzikich“ dobrze się dzieje wszystkim ich „landsmanom“ a wiedząc o tem i mając tego liczne dowody, powinniby raczej przybywać tutaj za *tańsze* pieniądze niż gdziekolwiek indziej.

Garną się oni i wówczas nawet kiedy ich nikt nie zaprasza i nikt nie sprowadza!

Lecz oto inny list znowu.

Pan Jan Rebschlaeger dowodzi mniej więcej tego samego co i jego poprzednik, tylko w innej formie i z odmiennego nieco punktu.

Położenie takie jakie przedstawiłem, jest podług pana Rebschlaegera „rzeczywistem“ ale koniecznem i nieuniknionem.

„Fabrykant, mówi pan R., wiedząc, że robotnika, któryby posiadał odpowiednie kwalifikacje fachowe, nie znajdzie na Krasińskich placu (!?) sprowadza go z Berlina, Wiednia lub Londynu...

„Ponieważ zaś robotnik zagraniczny nie posiada języka polskiego, przeto, słuszne jest, według pana R., aby wszyscy podwładni mu w fabryce posiadali ten język, którym on włada“.

Że zaś polacy pobierają „bez porównania niższą płacę niż cudzoziemcy“ w tem również według pana Rebschlaegera, niema nic dziwnego, „gdyż taki jest porządek, że we wszystkich biurach, zakładach, instytucjach i t. p., p. prezes pobiera dziesięć razy większą pensję od podwładnego mu woźnego.“

Cóż na to mam odpowiedzieć panu Rebschlaegerowi?

Chyba powtórzyć to co już powiedziałem wyżej panu Grf., z tym jedynie dodatkiem, że fabryki nasze nie potrzebują sprowadzać z zagranicy ani owych zdolnych (?) *ślusarzy*, ani *kowali*, ani *cieślów*, ani wreszcie dozorców nad „robotnikami podwórzowemi“, bo takie siły mamy już wyrobione w kraju, a jeżeli pewne fabryki postępują inaczej, sprowadzając z zagranicy słabsze nawet siły fachowe od tych, jakie są na miejscu, to opinja ma wszelkie prawo zapytać dlaczego tak robią—i dla sił tutejszych domagać się pierwszeństwa.

Podzielając lojalne zapatrywanie się pana Rebschlaegera co do „porządku w biurach i instytucjach“, nadmienić muszę, że w żadnem przecież z biur nie było dotąd przynajmniej takiego faktu, aby woźny więcej umiał od swojego prezesa.

Tymczasem w pewnych fabrykach tak się dzieje, że pan majster odebrawszy pismo ze zleceniem jakiemś we własnej swojej mowie, nie umie go przeczytać i udaje się częstokroć o pomoc do podwładnych mu a znających jego język polaków.

Cytuję tylko fakta, które sprawdzać wolno każdemu, a więc i panu Rebschlaegerowi.

Przechodzę do innego listu.

Pan Jabłkowski Józef, dowodzi, „że nauka czytania i pisania, a nawet wyższa instrukcja (?!), nie stanowią jeszcze cywilizacji, że tak „pod względem uszlachetnionych i udelikatnionych instynktów“ jak również pod względem „zamiłowania pracy i wykonywania obowiązków, belgijczycy, a nawet niemcy, przewyższają naszych robotników“ i że nawet „przewyższają ich pod względem większej siły fizycznej“.

Dowodząc dalej że „przemysłowiec nie zna i nie powinien znać narodowości“ pan Jabłkowski zaleca mi „*szanować poważne firmy*“.

Wybaczy mi pan Jabł..., że na obszerny stosunkowo list jego służyć mu będę krótką odpowiedzią:

Jak wszędzie tak i w stosunkach fabrycznych różni ludzie bywają.

Co do pracowników fabrycznych polskich, których pan J. nie bardzo podnosi i nie uznaje w nich „szlachetniejszych instynktów“ dodam to tylko jeszcze, że bywają oni nawet w fabrykach zagranicznych oceniani inaczej i cieszą się tam bardzo często opinją najlepszą...

Że zaś znowu u nas robotnicy zagraniczni jak twierdzi p. Jabłkowski „przewyższają tutejszych pod względem fizycznym“ temu tak dalece dziwić się nie należy choćby dlatego, że robotnik polski, o wiele niżej płatny, mniej niż zagraniczny ma środków dla dobrego odżywiania się a więc i fizycznie słabszym być musi.

Co do „szanowania firm poważnych“ i ich nietykalności, powiem to tylko panu Jabłkowskiemu, że szacunek może być jedynie *zjednywanym* nigdy zaś *zalecanym*.

Nam przynajmniej imponować nie będą firmy choćby najpoważniejsze tak, jak imponować mogą: *czyny i dążności obywatelskie* firm najmniej nawet znanych.

Nakoniec w jednym jeszcze z listów pan J. W. obok słów uznania, daje mi poznać że „artykuły moje pisałem ze zbytnią oględnością“ — i do tego przyznaję się zupełnie.

Pisałem oględnie, bo nie szło mi o rozbudzanie jakichkolwiek niechęci, ale o *wyprowadzenie faktów na światło dzienne* i o zwrócenie na nie uwagi opinji.

Z listów jakie mam przed sobą widzę, że skromny ten cel mój, choć w części, nie został chybionym.

Jan Jeleński

Z Krakowa.

Dnia 12 lutego 1881.

Od dziś za tydzień będziemy już mieli nowego... prezydenta!

Łamiemy sobie głowy kto nim będzie: dr. Weigel czy dr. Szlachtowski?

Jeszcze przed kilku dniami sądziliśmy, że pozostanie nam z miesiąc czasu do myślenia, radzenia, przekonywania, namawiania...

Tymczasem rada miejska nie chciała się zgodzić na proponowane przez p. marszałka-prezydenta nominacje urzędników magistrackich; to skłoniło pana Zyblikiewicza do rozpisania wyboru na prezydenta na d. 17-go lutego.

Dnia 18 go naturalnie będziemy mieli illuminację na cześć nowego prezydenta.

Przyszli jego wielbiciele gotują sobie podwójne transparenta, z literami F. W. i F. S., aby użyć jednego z nich, stosownie do okoliczności.

Po agitacjach w sprawie prezydentury rozpoczną się agitacje z powodu wyboru posła na miejsce ś. p. Rydzowskiego; dzień wyborów naznaczony na 8-go marca.

Jako kandydaci wystąpią stanowczo: dr. Adam Asnyk (El...y), dr. Michał Bobrzyński i dr. Maksymiljan Machalski.

W czasie pomiędzy dwoma temi wyborami mamy żegnać uroczyście p. marszałka Zyblikiewicza.

Na cześć jego dany będzie bal kostiumowy.

Sala Sukiennic napełni się uroczemi krakowiankami, rusinkami, góralkami... oraz damami w strojach niewiast polskich w XVI, XVII, XVIII wieku; tylko takie kostiumy będą reprezentowane.

Tak więc bal etnograficzny, będący dotąd bajką wymyśloną przez dzienniki, stanie się rzeczywistością.

P. Zyblikiewicz otrzyma również w darze od obywateli laskę marszałkowską i obraz przedstawiający uroczystość poświęcenia Sukiennic.

Korzystając z nominacji p. Zyblikiewicza komitet Towarzystwa tatrzańskiego przedstawił mu się upraszając o stosowną opiekę i poparcie celów Towarzystwa przez wyznaczenie funduszu na polepszenie komunikacji między Nowym Targiem a Zakopanem.

Gdyby p. marszałek wziął tę owację do serca, mógłby odrazu więcej dla Tatr zrobić, niż Towarzystwo tatrzańskie dotąd uczyniło.

Wprawdzie nikt więcej nie czyni nad to co może, ale Towarzystwo przy środkach, jakie posiada, dziesięć razy więcej robić by mogło.

Kto temu winien?—członkowie, a bezpośrednio komitet.

Członkowie winni, bo lekceważą sobie zaciągnięte moralne obowiązki, nie przychodzą na walne zgromadzenia, pozwalają komitetowi iść dalej drogą niedołęztwa.

---

polskich, czeskich i innych, liczny zastęp artystów, literatów i dziennikarzy, pomiędzy ostatniemi pana Skrejszowskiego, redaktora *Tribune*. Polska szlachta miała również licznych przedstawicieli obojga płci. Byli tu ks. Kalikst Poniński z żoną, księżna Ogińska urodzona Służewska, hr. Ludwik Wodzicki, hr. Karol Mier, hr. Edward Stadnicki i wielu innych.

Prezes komitetu hr. Jerzy Dunin Borkowski przyjmował gości z nadzwyczajną uprzejmością a dzielnie też sekundowali mu i inni członkowie balowego komitetu, szczególnie zaś dwaj młodzi książęta Sapiehowie. Borkowski wystąpił w bardzo okazałym i sutym stroju. Miał na sobie białą delję lamowaną rysiem futrem, buty safjanowe i szatę zwierzchnią barwy czerwonej, żupan biały w kwiaty złote tkane a na szyi order zakonu rycerzy maltańskich. Podobnych strojów było więcej.

Obok tych zwracały na siebie pełną uwagę niektóre wykwitne i gustowne damskie toalety, pomiędzy temi w pierwszym rzędzie toalety pań: Hoppen, ks. Ponińskiej, Giżyckiej-Zamoyskiej i innych.

Jak łąka wiosenna barwnem kwieciem, tak usłany był bal pięknościami...

Pomiędzy temi prym się należy pannie Beedtównie ze Lwowa. Będzie to, co piszę, może dla nadobnych Wiedenek nie miłem, cóż robić, sprawozdawca musi mówić prawdę, musi też w tym wypadku zaznaczyć uroczyście, iż lwowianka pobiła wszystkie najzawołańsze piękności Wiednia. A znaczy to wiele, ponieważ wiedenki uparcie bronią berła swoich wdzięków...

Szereg tańców rozpoczęto posuwistym polonezem, w którym w pierwszej parze poszedł hr. Jerzy Borkowski z hr. Taaffe, poczem nastąpił walc.

W środku balu sformowano mazura. Stanęło 160 par pełnych dziarskości i prawdziwie polskiej werwy. Mazurem kierowali, jeden z braci Morsztynów i p. Korytowski, sekretarz ministra Dunajewskiego.

Mazur trwał przeszło godzinę.

Na estradach i w loży piętrowej liczni zgromadzili się widzowie, którzy z widocznem zadowoleniem przypatrywali się tej narodowo-baletniczej produkcji. Niemiecka publiczność nie posiadała się z zachwytu. P. Giżycka-Zamoyska skomponowała umyślnie dla balu polskiego nowego mazura, który przy orkiestrze wojskowej pułku Hessen wybornie był wykonany; kompozycja to bardzo udatna, dużo w niej porywającej, prawdziwie naszej melodji.

Na szczególną wzmiankę zasługują gustowne bardzo upominki dla dam zawierające porządek tańców. Przedstawiają one tarczę z kopją rycerską. Cacko to ubrano w konwalje; pod spodem tarczy znajduje się ukryta miniaturowa książeczka zawierająca właściwy porządek tańców.

Po północy, kiedy wielu ze starszych udało się na spoczynek zaczęła się dopiero prawdziwa ochota. Młodzież tańczyła z zapałem. Po walcu polka, po mazurce galopada—mieniały się rytmy w szybkim porządku jak obrazy w kalejdoskopie; podobno tańczono do białego rana...

Dochód z balu, który jak sądzić można musi być znaczny, przeznaczono w części dla tutejszego akademickiego stowarzyszenia „Ognisko“, w części zaś dla dotkniętej niedostatkiem ludności w Galicji.

Prasa miejscowa z wielkiem uznaniem zdaje sprawę z balu polskiego, przyznając mu pierwszeństwo pomiędzy wszystkiemi tutejszemi „*Eliteballe*“; nawet *Neue freie Presse*, która w ostatnich czasach stała się *par excellence* wrogiem wszystkiego, co tylko jest polskie na niebie balowem nie znalazła chmurki!

G. Smolski.

Na ostatniem walnem zebraniu (w zeszłą niedzielę) ważną sprawę budowy kasyna uchwalało 25 członków, a między nimi 15 członków komitetu.

W obec tej apatji komitet jest wszystkiem; przeprowadza wybory według własnej woli, ztąd prawie wcale się nie zmienia.

A nie rozumie on, a raczej wcale nie chce rozumieć zadania Towarzystwa.

Z sumy wydatków na r. b. wynoszącej 4,200 złr. komitet przeznaczył na zarząd Towarzystwa (wynagrodzenie sekretarza, podskarbiego, wydatki kancelaryjne i t. d.) oraz na rozmaitego rodzaju druki, sumę 2,600 złr. a więc prawie ⅔ ogólnych wydatków; na rzeczywiste cele Towarzystwa pozostanie 1,600 złr.

Komitet powie: „ależ walne zebranie ten budżet zatwierdziło!“

Prawda, ale walne zebranie składa się z członków komitetu, kilku ich przyjaciół i z jakich 15 członków znajdujących się na zebraniu z poczucia obowiązku.

Ten sławny „Pamiętnik“, przeciw któremu występują wszyscy panowie członkowie i wszystkie prawie czasopisma, wciąż pochłania znaczną część dochodów ku uciesze drukarza i panów współpracowników.

Wystąpić przeciw „Pamiętnikowi“, znaczy to oburzyć interesowanych i ściągnąć na siebie ich paszkwile; charakterystycznem jest, że występują przeciw niemu wszyscy literaci, z wyjątkiem literatów... komitetowych.

W r. z. występował p. Chyliński, w r. b. p. Lewandowski, współpracownik *Muzeum* p. K. Bartoszewicz i dr Lutostański.

Ten ostatni przyznał się, że będąc jednym z założycieli Towarzystwa, popełnił błąd, projektując wydawnictwo „Pamiętnika“, które pochłania fundusze Towarzystwa ze szkodą jego celów.

Dotąd sam „Pamiętnik“ kosztuje Towarzystwo do 10,000 złr., to Towarzystwo, które rocznie zaledwie 200 złr. przeznacza na naprawę dróg i ścieżek.

Jeszcze parę słów o budowie kasyna, dla lepszego ocenienia działalności komitetu.

Towarzystwo ma na ten cel 7,000, potrzeba zaś 14,000 złr.—zaciągnąć pożyczki nie chce, boi się.

Nie chce zaciągnąć na 6 lub 7 od sta, a jednak zaciąga...

Daje budowę p. Fingerowi, leśniczemu w Zakopanem, który przystaje na spłatę częściową lub jednorazową owych brakujących 7,000 złr.

W procencie p. Finger, oprócz zarobku przy budowie, otrzyma prawo trzymania restauracji w Kasynie i prawo wynajmowania na swój dochód pokoi gościnnych.

Kompetentni obliczają przypuszczalnie dochód p. Fingera na 1,200 do 1,500 złr. rocznie, to jest, że Towarzystwo zamiast 6 do 7 od sta, płacić będzie 18 do 23 od sta procentu, dopóki nie zapłaci swego wierzyciela.

Ciekawą również jest sprawa wydania „Przewodnika“, ale o tej zamilczmy nie chcąc tykać osobistości...

Od smutnych spraw, przejdźmy do wesołych.

Bal prawników zaprzeczył stanowczo owej rzekomej biedzie krakowskiej, na którą tak powszechnie narzekamy; osób biorących w nim udział było do 1,200, do mazura stanęło par sto!

Wydatki komitetu wynosiły 1,600 złr. dochód doszedł podobno do 4,000 złr. — policzmy wydatki na stroje i kolacje, a śmiało możemy obliczyć koszta balu na jakie 20 — 30 tysięcy.

I jeszcze są tacy, co mówią, że nie mamy pieniędzy.

Królową balu była panna R., warszawianka; obok niej dzierżyły władzę nad oczami: panna N., również warszawianka i pani G., żona artysty.

Bal mickiewiczowski ma zaćmić swą świetnością bal prawników; napiszę wam o nim osobnę sprawozdanie.

Ma to być *rendez-vous* piękności i inteligencji ze wszystkich stron kraju.

Na zakończenie wzmianka literacka.

Na ostatnim wieczorku środowym w „Kole artystyczno-literackiem“ odczytał ks. Polkowski nieznany utwór Pola p. t. „Rezygnacja“.

Jestto rodzaj spowiedzi poety przed przyjacielem.

K. B.

— W sobotę dnia 12 lutego około godziny 3-ej po południu, jakiś nieznajomy wszedł do Zamku Królewskiego, w którym mieszka warszawski generał-gubernator i stanąwszy przy wejściu prywatnem, zapytał naprzód szwajcara, czy może się widzieć z generał-gubernatorem.

Nie zważając na odpowiedź, że to ani dzień przyjęcia, ani godzina po temu, nieznajomy poszedł na górę po schodach.

Gdy szwajcar próbował go zatrzymać, został odepchnięty, poczem nieznajomy wydobywszy scyzoryk, szybko wbiegł do pokojów.

W niektórych salach spotkał służących, ale ci widokiem nieznajomego przestraszeni i zmięszani, nie zatrzymali go, zwłaszcza, że biegł szybko.

Nieznajomy bez przeszkody dostał się do pokoju przytykającego do gabinetu generał-gubernatora.

Tu stawił opór podoficer kozacki (czerkies) stojący u drzwi gabinetu.

Nieznajomy ranił go lekko w nogę i zerwał mu pochwę kindżała, zatkniętego za pasem.

Podoficer wydobywszy pałasz uderzył nieznajomego po głowie i lekko go zranił.

Wtedy nieznajomy pobiegł do sąsiedniego pokoju, gdzie znajdował się służbowy adjutant sztab rotmistrz hr. Pillar-Kotzebue, i rzucił się na niego.

W tej chwili nadbiegła służba i schwytała sprawcę.

Związanego odesłano do aresztu policyjnego w gmachu ratusza.

Przy początkowem badaniu przekonano się, że sprawca znajduje się w stanie niezupełnego zdrowia władz umysłowych.

Nazwisko jego Łagodziński; przybył do Warszawy kilka dni temu z gubernji kaliskiej, ale przedtem mieszkał w Warszawie w fabryce Szynklera.

Śledztwo prowadzi się dalej.

Zestawienie wszystkich szczegółów faktu świadczy iż Łagodziński jest obłąkanym i działał w napadzie szaleństwa.

Rozpoczęte śledztwo już na samym początku wykazało anormalność władz jego umysłowych.

Bywał nawet Łagodziński częstokroć odstawianym do szpitala Jana Bożego, gdzie też i obecnie go pomieszczono.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Główny naczelnik kraju jenerał-lejtnant Albedyński zaszczycił w sobotę swoją obecnością bal na rzecz niezamożnych studentów uniwersytetu warszawskiego i raczył takowy rozpocząć polonezem z panią Starynkiewiczową, małżonką szanownego prezydenta miasta.

= W dniu wczorajszym udał się do Petersburga, kurator okręgu naukowego warszawskiego, r. t. Apuchtin.

= Gazety petersburskie donoszą, iż wydane zostało postanowienie Najwyższe, czyniące włościanom znaczne ulgi przy wnoszeniu podatków stałych.

= Gazety petersburskie donoszą z Mitawy, że wybory na sędziów pokoju zostały tam ukończone. Wybrani zostali sami obywatele ziemscy. Ustawy z roku 1864 przełożono na język niemiecki.

= *Nowosti* donoszą, iż ostatniemi dniami ministerjum zwróciło z odmowną odpowiedzią koncesje na nowe pisma, między innemi dwa prowincjonalne.

= *Warsz. dniew.* donosi, iż w roku bieżącym skarb otrzyma 886,000 rs. ze sprzedaży drzewa budulcowego i na opał z lasów Królestwa polskiego, oraz t. z. opłaty pieńkowej. Na zasadzie odpowiednich postanowiań sprzedaż ta jest uskuteczniana przez licytację. W ciągu ostatnich trzech lat skarb otrzymał z tego źródła ogółem 2,332,216 rs. 8 kop., czyli średnio 774,406 rs., ze względu jednak na ciągłe progresyjne zwiększanie się tego dochodu, przewidziano na rok bieżący 866,000 rs. Niezależnie od tego oczekiwany jest w roku bieżącym dochód z gospodarstwa leśnego, a mianowicie z wyrobu dziegciu, smoły, potażu itd.

= Departament górnictwa oznajmia, iż w dniu 31 marca 1881 r. w warszawskiej izbie skarbowej odbędzie się licytacja na sprzedaż 80,000 pudów cynku w płytach z zakładów górniczych skarbowych w Dąbrowie. Cynk będzie sprzedawany partjami po 10,000 pudów. Licytacja zacznie się od ceny 3 rubli 10 kop. za pud. Ogólna przeto wartość sprzedawanego cynku przenosi 250,000.

= Magistrat w celu uzupełnienia planu regulacyjnego z roku 1859 nabyło w tych dniach dla regulacji ulicy Hożej, część gruntu należącego do posesji nr 1676a (wł. p. Romanusa) po 4 ruble za łokieć kw. i część gruntu należącego do nieruchomości nr 1649 (wł. p. Lothego) po 5 rubli za łokieć; nadto dla uregulowania ulicy Siennej miasto nabyło od p. Fajna, (wł. posesji nr 1490a) część gruntu do tej posesji należącego po 4 ruble łokieć i wreszcie w celu regulacji ulicy Chmielnej część gruntu należącego do nieruchomości nr 1533d, (wł. p. Babickiej) po 4 rs. 50 za łokieć.

= Jak wiadomo wkrótce odbyć się ma licytacja na sprzedaż w drodze działów gruntów na Pradze położonych naprzeciwko Soboru Prawosławnego, a należących do sukcesorów Demby i Gaduszewskiego. O place te przez długi czas toczył się skomplikowany proces, dopiero niedawno ukończony. Otóż dowiadujemy się, iż do konkurencji o kupno owych placów stanąć zamierza między innemi magistrat, który posiada obok obszerne place i zamierza je w ten sposób zaokrąglić.

= W roku zeszłym udzieliła władza miejska pozwolenie na urządzenie nowego targu miejskiego w posesji Nr 673 przy ulicy Leszno. Obecnie właściciel tejże posesji rozszerzywszy ją przez przykupienie dwóch udziałów gruntu, dotykających aż do ulicy Nowolipek, wystąpił do władzy z podaniem o pozwolenie urządzenia dodatkowo targu na ryby i ptastwo, oraz przystanku dla wozów włościan z produktami wiejskiemi na targ przyjeżdżających. Władza miejska delegowała komisję celem zrewidowania tej miejscowości i zaopiniowania czy i na jakich warunkach żądaniu podającego zadosyć uczynionem być może.

= W rozkazie p. ober-policmajstra czytamy: „Magistrat miasta Warszawy na posiedzeniu ogólnem w dniu 9-tym lutego r. b. postanowił na przedsiębiorcę Apfelbauma, który bez względu na otrzymane od komisarzy cyrkułów Jerozolimskiego i Zamkowego piśmienne wezwanie, nie przystąpił we właściwym czasie do wywożenia z ulic śniegu i błota, nałożyć karę w wysokości 25 rubli, stosownie do § 6 warunków kontraktowych. Co na zasadzie zawiadomienia mnie przez magistat miasta Warszawy z dnia 9 lutego za nr 1551/370, podaję do wiadomości podwładnej mi policji.“

= Na odbytej w tych dniach w magistracie licytacji na dostawę piasku do robót brukarskich i napraw w roku bieżącym utrzymał się p. Majer Czerniakowski; zobowiązał się on dostarczyć 2,300 sążni kubicznych piasku po 5 rs. 85 kop. za sążeń.

= Kasa oszczędności, w przeciągu tygodnia od 31-go stycznia do 6-go b. m. wydala 88 nowych książeczek, na które, tudzież na dawniejsze w 540 wnioskach, złożono rs. 16,752 kop. 30.. W tymże czasie kasa na żądanie 253 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 14 kop. 77) rs. 17,352 kop. 8, oraz umorzyła 68 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 32,274 posiada kapitał rs. 1,179,307 kop. 65½.

= Liczba upadłości wzmogła się w ostatnich czasach. Onegdaj znów sąd handlowy ogłosił nową upadłość. Jest nią upadłość Maurycego Kernera, utrzymującego skład przy ulicy Żabiej. Kuratorem-prawnikiem tej upadłości mianowany przez sąd został adw. prz. p. Stanisław Bełza.

= W dniu 16 tym b. m. odbędzie się w gmachu giełdy zgromadzenie przedstawicieli kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Violetta“ (abonament A nr 9); wtorek: „Faust“ (dramat); środa: „Violetta“ (abonament B nr 9); czwartek: „Indje“; piątek: „Violetta“ (abonament C nr 9); sobota: „Fra-Diavolo“ (abonament zawieszony); niedziela: „Sen nocy letniej“.

Teatr rozmaitości.

Poniedziałek: „Nietoperze“; wtorek: „Mąż od biedy“, „Postanowienia“, „Zrzędność i przekora“, tudzież „Teodolinda“; środa: „Wielki człowiek do małych interesów“; czwartek: „Mieszczanie na prowincji“; piątek: „Wróble“ tudzież: „Nad ranem“; sobota: „Śluby panieńskie“, oraz „Zachód słońca“; niedziela: „Doktor Robin“, „Stryj przyjechał“, tudzież: „Ubogi czy bogaty“.

Teatr mały.

Wtorek: „Koniec dzieło chwali“ (wznowione), „Mąż za drzwiami“ (wznowione), oraz: „Lischen i Frischen“; środa: „Czartowska ława“; czwartek: „Koniec dzieło chwali“, „Mąż za drzwiami“, „Płaczka i śmieszek“, tudzież: „Antoś i Antosia“; piątek: „Czartowska ława“; sobota: „Czartowska ława“; niedziela: „Zony uczonych“, tudzież: „Taraban, mały dobosz“ (pierwszy raz).

* Dziś „Violetta“ na abonament A nr 9.

* Pani Święcka po krótkiej przerwie wystąpi w bieżącym tygodniu trzykrotnie a mianowicie w komedjach: „Zrzędność i przekora“ — „Wielki człowiek do małych interesów“, oraz „Śluby panieńskie“.

* W komedji Blizińskiego „Mosiek swatem“ przyjmują udział: pp. Ostrowski, Szymanowski, Grubiński i p. Czakówna.

Rzecz ta wystawioną będzie na scenie teatru rozmaitości.

* W operetce „Taraban, mały dobosz“, która graną być ma w teatrze małym, wystąpią panie: Zimajerowa, Rapacka i Turczynowiczówna. oraz pp. Kozieradzki i Sikorski.

* Dowiadujemy się, iż dyrekcja teatrów zaprosiła znanego Warszawie artystę sceny lwowskiej Bolesława Ładnowskiego na kilka gościnnych występów.

* Przedstawienie wczorajsze w teatrzyku dobroczynności różniło się chyba tem od innych, że... było na niem jeszcze mniej publiczności niż zwyczajnie, pomimo tego iż grano jedną sztukę nową („Trzy wizyty“), powtarzano bardzo zabawną krotochwilę („Vendeta“) i pomieszczono pomiędzy niemi mały, ale wcale udatny koncercik amatorski.

W „Trzech wizytach“, zręcznej i dowcipnej komedyjce francuskiej, grywanej kiedyś na scenie rozmaitości, przyjęły udział doborowe siły scenki amatorskiej: p. Karolina Święcicka, pp. Kwiatkowski i Piramowicz.

Pierwszeństwo powodzenia przypadło tym razem płci słabej!

Panna S. wywiązała się ze swej roli nadspodziewanie dobrze, mimo to, iż z poprzednich występów wyrobiła już sobie nader pochlebną opinją.

W urządzeniu sceny zauważyliśmy gustowną innowację, świadczącą o staraniach reżyserji w każdym kierunku.

Część muzyczna składała się z popisów solowych i choralnych i bardzo wdzięcznie urozmaiciła widowisko.

Wogóle pochwalić nam wypada sam pomysł tych koncercików amatorskich, zwłaszcza przy współudziale takich sił, jak wczorajszy koncert, z p. Bronisławą Mianowską na czele, która pięknym swym głosem wydzwoniła nadto kilka pieśni solowych, przyjmowanych bardzo gorąco przez słuchaczy... nielicznych niestety!

Panowie Bukaty i Drzewiecki wiedli znowu prym w „Vendecie“, pobudzając rzetelnym komizmem do częstego śmiechu całą publiczność.

Sprawiedliwość należy się oddać dobrym chęciom p. Salingera, który w dwóch dniach wyuczył się powierzonej sobie roli Leoniego, składając dowód koleżeństwa i gorliwości w dobrowolnie przyjętych obowiązkach członka sceny amatorskiej.

* Zabawy warszawskie, zwyczaje warszawskie, stroje — wszystko to ulega wszechwładnej pani modzie.

Nie dziwi nas to już wcale, ale teraz moda poczyna się także przebijać i w dobroczynności Warszawy.

Koncert na studentów uniwersytetu — rzecz modna — koncert na uczniów gimnazjalnych mniej posiada względów, a już koncert na rzecz wychowańców szkoły weterynaryjnej zazwyczaj ma bardzo małe powodzenie.

Tak samo było z wczorajszym na ten cel danym porankiem, a przecież warto było posłuchać pięknego śpiewu pani Brajninowej, albo poznać niedrukowany dotąd utwór p. Rapackiego „Przemysław“, z którego autor odczytał spory fragment.

Wogóle program koncertu i jego wykonanie mogły i powinny były zainteresować więcej publiczność, jeżeli nie zainteresował jej cel godny poparcia tak samo jak każda inna zabawa dobroczynna.

* Koncert na rzecz studentów instytutu puławskiego odbyć się ma w dniu 20 b. m., t. j. w przyszłą niedzielę.

* Profesor konserwatorjum muzycznego, znany fortepjanista pan Gustaw Lewita, wystąpi wkrótce z koncertem.

= Z Krakowa otrzymujemy następujące pismo:

„Wydział gospodarczy III zjazdu lekarzy i przyrodników polskich uchwalił ostatecznie, że zjazd nastąpi w dniach od 21go do 25-go lipca r. b., t. j. bezpośrednio po zjeździe pedagogów odbyć się mającym w Krakowie w dniach 18, 19 i 20 lipca, przez co niejednemu z uczestników zebrania walnego pedagogicznego dana będzie sposobność wzięcia udziału w zjeździe lekarskim i przyrodniczym.

Prócz tego na ostatnich czterech posiedzeniach wydział gospodarczy zajmował się rozsyłaniem zaproszeń na zjazd i zastanawiał się nad sekcjami, na jakie wypadnie zjazd podzielić.

Dalej wydział w zasadzie uchwalił, że ze zjazdem ma być połączona, podobnie jak w roku 1869, wystawa przyrodniczo lekarska, którym to przedmiotem zajmuje się specjalna komisja pod przewodnictwem dyrektora Muzeum tech.-przemysłowego krak. dra Baranieckiego.

Do wykładów w sekcjach zjazdu zgłosiło się dotychczas 8 lekarzy i 6 przyrodników, a liczba ta jest oczywiście tylko małym ułamkiem tych wszystkich, którzy na zjeździe prace swe przedstawią, gdyż termin zgłaszania się naznaczony jest aż do końca maja r. b.

Szczegółowy program zjazdu ogłoszony będzie również w maju r. b.

Wszystkie czasopisma polskie upraszamy o powtórzenie tej wiadomości.

Dr *Janikowski*, przewodniczący — dr *Jan Rosner*, sekretarz.“

= Z Pragi.

Z Pragi donoszą nam, iż w dniu 13 b. m., jako w przeddzień rocznicy śmierci wieszcza naszego Zygmunta Krasińskiego, w sali „*Umeleckiej Besady*“ dany został przez praskie „Koło polskie“ wieczór muzykalno-deklamacyjny.

Pomiędzy innemi na wieczorze tym p. T. Jeske-Choiński miał odczyt „o szlacheckości w poezji Krasińskiego, a ks. prałat Sztulc odczytał rzecz: „Krasiński jako wieszcz“.

Z utworów muzycznych pani Jeske-Choińska odśpiewała arję z opery Verdiego „Don Carlos“, i kilka swoich kompozycyj.

= Przytulek dla podrzutków.

Nie potrzebujemy się tu rozwodzić nad kwestją ważności urządzenia przytułku dla podrzutków, w której już tyle i tak poważnych odzywało się głosów.

O ile nam wiadomo, kwestja ta weszła już na drogę czynu, wypracowano projekt urządzenia takiej instytucji z prywatnych funduszów, i jest nawet nadzieja, że projekt ów zyska stosowne zezwolenie władzy.

Skoro zezwolenie to nadejdzie, instytucja natychmiast zacznie funkcjonować, bo o ile nam wiadomo, wszystko począwszy od lokalu już jest gotowe, a nawet siedm matek zgłosiło się już o umieszczenie tam dzieci, które podobno przyjęto i pomieszczono gdzie i jak było można.

Idzie więc tylko już o ostateczne zezwolenie władzy i o zebranie stosownych funduszów.

Osoby miłosierne dały już pod tym względem dobry początek, ale nie należy taić, że urządzenie takiego przytułku i wprowadzenie go w bieg sporych kosztów wymaga.

Owóż przekonani jesteśmy, że publiczność tutejsza wszelkich wyznań, czując konieczną potrzebę zaradzenia tej prawdziwej pładze społecznej, zechce o ile możności pośpieszyć z materjalną pomocą dla wprowadzenia w czyn tej tak chwalebnej instytucji.

Otwieramy więc na ten cel pośrednictwo naszego pisma, zalecając gorąco miłosierdziu i dobrej woli czytelników naszych tę kwestję tak ściśle związaną z moralnością publiczną.

= Z karnawału.

W sobotę w salach resursy kupieckiej zebrało się około 400 osób (dam sto).

Tańczono na rzecz niezamożnych studentów uniwersytetu warszawskiego.

Toalety pań odznaczały się jak zawsze smakiem i... bogactwem.

W kierunku tym „specjaliści,“ pełni byli zachwytu dla strojów: hr. R., hr. Prz. z których pierwszy wyposażony był prawdziwie królewskiemi klejnotami!

Dochód z wieczoru tego jak nam mówiono, wynosi rs. tysiąc kilkaset.

Równocześnie w salach „Harmonji“ odbywał się bal drukarzy warszawskich.

Sala została przepełnioną już około godziny 10 ej wieczorem.

Tańczono żwawo a wdzięcznie do godziny 7-mej rano.

Kiedy hulać—to już uczciwie!

Do mazura stanęło par 120 — zaimprowizowano też kunsztownego „lansiera“ w piętnaście kółek...

Słyszeliśmy iż do jednego z okazałych salonów tutejszych zjechać ma kulig...

W orszaku przyjmą podobno udział „kostumowane“ z pamiętnego balu ratuszowego.

= Jeszcze maskarada.

Szósta maskarada nie korzysta z przywilejów Benjaminka...

Publiczność ją traktuje *per non est*.

A tradycja u nas jest w poszanowaniu.

Otóż zebrało się wczoraj w salach redutowych około 600 osób!

Ilość niezwykła na balu maskowym obłożonym cyfrą porządkową: *sześć*.

Tym razem nietylko pomost, ale i powtórzenie „Karawany indyjskiej“ było wabikiem...

Rediviva „Indiana“ ukazała nam w roli nowej panią Lebrunową...

A propos karawany mamy prośbę do rządu indyjskiego.

Strzępki na ubraniu trębaczy wyglądają z bliska zbyt idealnie, grożąc obnażeniem natury.

Stroje te zaledwie zdala tolerowane być mogą.

Tańce charakterystyczne wykonano bez zarzutu.

Z pomiędzy masek prócz szablonowych krakowiaków i żyda... nic nie zauważyliśmy godnego wzmianki.

= Na kościół w Kursku.

Jeszcze godna zaznaczenia ofiara!

Współpracownicy fabryki: „Orthwein, Markowski i Karasiński“ złożyli za pośrednictwem czytelni pana Jeleńskiego rs. *pięćdziesiąt*.

= Co jeszcze kradną?

Na oddalonych ulicach miasta, niezaopatrzonych dotąd w oświetlenie gazowe, palą się latarnie naftowe *antiquo modo* za pomocą sznurów na blokach podnoszone.

Cóż się jednak dzieje?

Oto sznury te i oraz drzwiczki w słupach latarniowych stanowią łatwą, choć chyba nie wielce korzystną zdobycz dla rzezimieszków!

Władza policyjna nakazała właśnie w tych dniach służbie swej pilniejsze baczenie na te przedmioty własność miasta stanowiące.

= Karnawał i filantropja...

W Piotrkowie odbyły się w tym karnawale dwa bale w celach filantropijnych.

Dochód z pierwszego był przeznaczony na rzecz ubogich miasta, drugi dla niezamożnych uczniów.

W Piotrkowie również miało miejsce w tych dniach zebranie obywateli ziemian z pobliższych powiatów.

Dochód przeznaczono na rzecz uczniów gimnazjum.

W Puławach w dniu 15 b. m. odbędzie się bal na rzecz studentów instytutu puławskiego.

Spodziewają się nawet znacznego zjazdu obywateli z lubelskiego, sandomierskiego i podlaskiego.

W Lublinie ochoczo bawiono się w tych dniach na balu publicznym na dochd ubogich.

Drugi bal zapowiedziany jest na 24 b. m.

W Lubartowie wreszcie urządzoną będzie zabawa z której dochód przeznaczony zostaje na zwiększenie funduszu, na założenie szpitala miejskiego.

Jak więc widzimy, zabawa w karnawale kwitnie, ale i filantropja nie jest zaniedbywaną....

= Nafta.

W jednem z specjalnych pism rosyjskich wychodzących w Petersburgu, inżynier p. Zglenicki donosi o znalezieniu nafty w obrębie Królestwa Polskiego.

Miejscowość w której odkryto naftę, jest położona w powiecie stopnickim, gubernji kieleckiej, w odległości trzech kilometrów od brzegów Wisły, we wsi Wójcza, w której znajduje się wzgórze wznoszące się nad wielkiem bagnem.

Na powierzchni wód tego bagna zbiera się ciecz oleista, której włościanie oddawna używają do palenia i smarowania wozów.

Właściciel wsi Wójcza przekonawszy się, że owa ciecz jest identyczną z ropą naftową zaczął robić poszukiwania, które jednak dotychczas nie dały dobrych rezultatów.

= Nieostrożność.

We wsi Wroninie, w kieleckiem, służący dworski, podczas nieobecności właściciela w domu, zobaczył leżący na stole rewolwer.

Sądząc, że broń nie jest nabita, wziął ją do ręki i pociągnął cyngiel...

Niespodziewanie nastąpił strzał.

Kula zraniła w bok i rękę służącą Katarzynę B.

= Bójka.

We wsi Pasek-wielki, w kieleckiem, wynikła w karczmie bójka pomiędzy włościanami Adamem Kosmalą oraz Bartłomiejem i Jakubem Walasiakami.

W bójce tej Kosmala tak silnie został poturbowany, że nazajutrz zmarł...

= Świętokradztwo.

W Stawiszynie w tych dniach spełnioną została kradzież w miejscowym kościele.

W nocy z dnia 1-go na 2-gi b. m., niewiadomy złoczyńca skradł pieniądze ze skarbony, a następnej zaraz nocy zabrał inną skarbonę wraz z pieniędzmi.

Nie pierwszy to podobny fakt w ciągu ostatnich lat kilku...

= Ucieczka aresztanta.

W tych dniach z więzienia w Kowlu zbiegł skazany na ciężkie roboty więzień Bazyli Dawydowski, który miał być wysłany na Sachalin.

D. popełnił przedtem cały szereg zbrodni, za które został skazany.

D. zdołał zbiedz w sposób bardzo prosty dzięki niedbalstwu straży więziennej.

Rano więzień wraz z innymi został wypuszczony na podwórze więzienne w celu umycia się, przyczem niebyło odpowiedniej straży.

D., spostrzegłszy stojącą przy murze drabinę, szybko wszedł na nią, przelazł przez mur i znalazł się na ulicy.

Szyldwach spostrzegł go dopiero w chwili, gdy D. już znacznie oddalił się od więzienia...

Zarządzone poszukiwania nie dały pomyślnego rezultatu.

D.. znikł w labiryncie ciasnych uliczek miasteczka...

= **Wypadki.**

* Przed kilkoma dniami donosiliśmy o nagłej śmierci nieznajomego człowieka w zakładzie kąpielowym przy ulicy Rybaki pod nr 14.

Śledztwo przeprowadzone wykryło, że zmarłym był szewc Michał J.

* Wczoraj, przy ulicy Kościelnej w domu nr 10, zmarł nagle Paweł W., lat 37 liczący.

Przyczyna śmierci niewiadoma.

* W warsztacie bednarskim, na Nalewkach pod nr 31, jeden z terminatorów, Walery T., uderzył heblem w kolano towarzysza swego, Romana G., i mocno go skaleczył.

G., odwieziony został natychmiast do szpitala.

* Podrzutki.

W sobotę na ulicy Wilczej, w domu pod nr 3, przy bramie, znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej kilka tygodni liczyć mogące.

Tegoż dnia, w domu pod nr 3 przy ulicy Wielkiej, znaleziono podrzucone kilkotygodniowe dziecię płci żeńskiej.

Dziś rano, około godziny 7, znaleziono również podrzutka płci żeńskiej, sześciotygodniowego, w sieni domu nr 41, przy ulicy Freta.

* Pożar.

Wczoraj o godzinie 2 po południu wybuchnął pożar w domu nr 80 przy ulicy Czerniakowskiej, w suszarni browaru p. Jana Biele'go.

Na ratunek pośpieszył najbliższy oddział straży z Nowego Świata, zaalarmowane też zostały wszystkie oddziały, lecz udział w gaszeniu brał tylko II z ratusza, inne zaś zwrócono z drogi.

W pół godziny ogień opanowano, w godzinę zaś ugaszono zupełnie.

Na zabudowaniu, w którem mieściła się pomieniona suszarnia, rozebrano dach, oraz wewnątrz sufit i podłogę.

Straty są niewielkie.

= Atrament świecący.

Za pomocą tego wynalazku można będzie czytać w nocy nie zapalając światła.

W podróży inkaust rzeczony jest prawdziwem dobrodziejstwem.

Pierwsza gazeta w ten sposób drukowana ma wychodzić w Turynie.

= Niema tego złego...

W Ameryce przekonano się, że żuk kartoflowy, klęska dla rolników, wydaje farbę czerwoną, piękniejszą od wszystkich dotąd znanych.

Nowe pole dla przemysłu!

= Monstrum.

W Viroflay pod Paryżem przyszło na świat dziecię mające na miejscu uszów po jednem jeszcze oku, oprócz dwojga oczu umieszczonych w zwykłych miejscach...

Monstrum to jest dzieckiem ubogich wieśniaków i chowa się dotąd pomyślnie.

= Ostatnia terminologja karnawałowa

Nazwy strojów:

„Szept niedyskretny";

„Ukojone łkanie".

„Włosy królowej".

„Niepotrzebne wyrzuty",

„Próżne pragnienia".

Rozumie się pod karą śmierci — nomenklatura francuska.

Najmodniejszy sposób czesania głowy, polegający na spuszczaniu dwóch promieni włosów na szyję, nazywa się: *à la victime*!

Sądzimy, że i powyższe stroje możnaby tak nazwać na benefis mężów i ojców!

= Aleksander Dumas (ojciec).

Dzienniki paryzkie wyszukały nową anegdotkę o starszym Dumasie.

Na początku smutnego roku 1871 schronił on się, blizki już śmierci, do wiejskiej posiadłości swego syna w Dieppe...

Zaledwie stanął na miejscu, natychmiast musiał się położyć do łóżka.

Gdy mu pomagano rozbierać się, wypadły z kieszeni jego kamizelki trzy sztuki złota i potoczyły się po dywanie.

Dumas, spostrzegłszy to, wybuchnął właściwym sobie serdecznym śmiechem:

— Gdym przed laty czterdziestu pięciu przybył do Paryża, miałem w kieszeni sto franków, przy końcu życia pozostało mi jeszcze sześćdziesiąt, i śmią mi zarzucać, iż byłem rozrzutnym...

= *Bon mot* Dingelstedta.

Pewien niemiecki poeta, bardzo szybko, choć nie zawsze szczęśliwie produkujący, otrzymał z powrotem od dyrektora Dingelstedta manuskrypt dramatu z następującemi lakonicznemi wyrazami:

„Wielmożny panie! Odsyłam panu znowu dramat. Pańska twórczość zatrudnia mnie wielce, gdyż pan wyrabiasz tak szybko, iż ja zaledwie mogę nadążyć z odsyłaniem".

= Pretensja do *Kurjera*.

Pani *** zawołała onegdaj z oburzeniem:

— Co mi to za *Kurjer* — dwa tygodnie czytałam całą „nekrologię" od deski do deski a nie znalazłam ani jednej osoby znajomej!

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na kościół w Kursku.

Ks. Czajkowski rs. 2, Z. M. rs. 1, M. Ł. rs. 3, L. K. i M. E. rs. 1 kop. 70.

Za pośrednictwem czytelni p. Jeleńskiego p. A. J. złożył rs. 2.

Dnia 14-go b. m., w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra Kopczyńskiego, P. H. składa rs. 2 na kościół w Kursku.

Nekrologja.

† W dniu 15 b. m., we wtorek, o godzinie **11-tej** zrana, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, za spokój duszy ś. p. Konstancji **Epstein,** na które zaprasza się krewnych i znajomych. —3466—

† W dniu 15 b. m., we wtorek, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-tej** jako w dziewiątą rocznicę śmierci ś. p. Ewy z Ochoimskich **Schultz,** na które pozostała córka z zięciem zaprasza krewnych i przyjaciół. —3488—

† Dnia 15 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, odbędzie się w kościele św. Józefa obok skweru, na Krakowskiem-Przedmieściu, żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Pauliny z Wojciechowskich **Borkowskiej,** na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —3524—

† W dniu 12 b. m., zgasła w Wilnie, opatrzona św. Sakramentami, w wieku lat 91 ś. p. Róża z Balińskich **Kostrowicka,** obywatelka gubernji wileńskiej, wdowa po chorążym dziśnieńskim Kajetanie Kostrowickim.

We wtorek, dnia 15 b. m., jako w dniu pogrzebu zmarłej odprawi się tutaj za jej duszę nabożeństwo żałobne, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu wprost skweru, o godzinie **9-tej** zrana. —3516—

† Dnia 28 stycznia przeniósł się do wieczności w Juvisy o parę mil od Paryża Marcin **Żyliński,** przeżywszy lat 85.

Ś. p. Marcin przed rokiem 1831 był adjunktem w b. uniwersytecie wileńskim. Następnie wyjechał za granicę i przeszedłszy pierwsze ciężkie chwile walki o chleb powszedni ś. p. Marcin pracą i uzdolnieniem wyrobił sobie niezależne stanowisko we Francji, gdzie przesłużył lat 30 rządowo w wydziale dróg i mostów w Angers.

Ś. p. Marcin do niepospolitej wiedzy łączył w sobie rzadki zasób praktyki życiowej i dla tego należał do niewielkiej liczby tych ludzi, którzy wyrobiwszy w sobie głęboki pogląd na rzeczy tego świata, całe zadanie swego istnienia ziemskiego zasadzają na wypełnieniu obowiązków, wywzajemnieniu się społeczeństwu za dobra poczerpnięte z ogólnej skarbnicy jego i na więcej niż miernych wymaganiach życiowych.

Krewni ś. p. Marcina w Warszawie zamieszkali, odebrawszy smutną wiadomość o jego śmierci zapraszają przyjaciół i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo w dniu 15 b. m., we wtorek, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, odbyć się mające. —3472—

† Ś. p. Aleksander **Morawiecki,** starszy referent dyrekcji dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, zmarł dnia 10 lutego r. b. Pogrążeni w smutku, żona i brat zmarłego zapraszają familję, kolegów, przyjaciół i znajomych na egzekwie w kościele dolnym św. Krzyża dnia 15 lutego, we wtorek, o godzinie **11-tej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3509—

† Ś. p. Frankiszka z Ratyńskich **Bojanowicz,** żona majstra ślusarskiego, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności, w wieku lat 56. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej dnia 15 lutego, o godzinie **10-tej** zrana, oraz tegoż dnia nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, o godzinie **2-ej** po południu, na które mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3533—

† Ś. p. Julja z Winklerów **Warchalska,** w dniu 12 lutego, w wieku lat 53, przeniosła się do wieczności. Stroskana córka z mężem i dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, w dniu 15 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3538—

† Aleksy Nikołajewicz **Lubomudrow,** emeryt, zmarł po długiej i ciężkiej chorobie dnia 1 (13) lutego r. b. Pozostała wdowa, córka i syn zapraszają krewnych i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok, mającą się odbyć we wtorek, dnia 3 (15) lutego, o godzinie **3 i pół** po południu, z własnego mieszkania, Pańska, nr 4, na cmentarz prawosławny. —3505—

† S. p. Józio **Słowikowski,** syn Katarzyny i Kazimierza, urzędnika Banku polskiego, przeżywszy miesięcy 10 i pół w dniu dzisiejszym powiększył grono aniołków. Stroskani rodzice zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Nowowilczej (składy bankowe) we wtorek, dnia 15 lutego, o godzinie **3-ej** po południu. —3521

† Dnia 12 b. m., zmarł w Kaliszu ś. p. Aleksander **Spiess.** Zmarły przez długi czas był właścicielem apteki w Warszawie, a następnie w Kaliszu. —3520—

† Ś. p. Krystyna z Szefferów **Liedke,** żona obywatela, po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu. W ciężkim smutku przezostały mąż wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 15 lutego, o godzinie **1-ej** po południu, z kaplicy ewangelickiej, na cmentarz tegoż wyznania. —3518—

† Zaprasza się krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych ś. p. Michała **Suszyńskiego,** studenta IV kursu medycznego fakultetu warszawskiego cesarskiego uniwersytetu na wyprowadzenie zwłok z mieszkania nieboszczyka, przy ulicy Złotej, pod nr 28c, do cerkwi 1-go gimnazjum dnia 2 (14) lutego, w poniedziałek, o godzinie **1-ej** po południu, oraz na wyprowadzenie zwłok z cerkwi, na cmentarz wolski, dnia 3 (15) lutego, o godzinie **1-ej** po południu, odbyć się mające.

Przegląd polityczny.

Artykuły o polityce Gambettystów we Francji pomieszczano w organie ks. Bismarcka *Nord. Allg. Ztg.* zwróciły powszechną uwagę nie tylko w Niemczech. Wspominaliśmy już o pierwszej charakterystyce tej polityki.

W drugim artykule autor stwierdza fakt, iż antagonizm dwóch kierunków pokojowego i wojennego ułożył się o tyle, o ile interpelacją deputowanego Proust'a i odpowiedź ministra spraw zewnętrznych uważać można za objawy wewnętrznego usposobienia rządu i opinji publicznej w dzisiejszej republice.

Nord. Allg. Ztg. przypuszcza, iż usposobienie to jest pokojowem rzeczywiście i potrwa póty przynajmniej, dopóki nie zmieni się także pokojowe usposobienie mocarstw europejskich. Dla wszystkich gabinetów przeto gabinet paryski obecnie byłby bardzo pożądanym kolegą w dalszej akcji, pożądańszym o wiele od jakiegoś wojennego nastrojonego i chciwego krwi gabinetu.

Rząd, przedstawiający stronnictwo pokojowe, znajduje się *ipso facto* w gronie koncertu europejskiego, ale rząd republikański, któryby bądź to anti-niemieckie żywił tendencje albo chciał bawić się „ogniem greckim", musiałby w dzisiejszych warunkach narazić się na zupełne odosobienie.

Dzienniki półurzędowe potwierdzają, jakoby wspomnione artykuły miały na celu ostrzedz wprost wyborców francuskich, a następnie p. Gambettę, aby się nie kusił krzyżować pokojową politykę ks. Bismarcka.

Cała nieomal prasa francuska powtórzyła w tłómaczeniu te ostrzeżenia berlińskiego organu.

Figaro przyniósł wiadomość o zamierzonej podróży b. dyktatora do Wiednia w początkach feryj parlamentarnych, a to jakeśmy już wspominali, w celu zbliżenia się za pośrednictwem gabinetu austryjackiego do kanclerza Niemiec. Organa p. Gambetty tej pogłosce nie zaprzeczyły dotychczas, więc uważać ją można za wiarogodną.

Hr. Hatzfeld zeszłego piątku opuścił Berlin i udał się do Konstantynopola. W przejeździe przez Wiedeń miał się tam zatrzymać na krótko. Telegram *Pol. Cor.* utrzymuje, żej układy dyplomatyczne w sprawie helleńskiej nad Bosforem rozpoczną się około 20 b. m. Wiadomość ta wypłynęła zapewne z przypuszczeń i obliczeń kalendarzowych; faktycznie wszelako podstawy chyba nie miała.

Tenże sam dziennik, rozpisując się o rzeczonych układach, przypuszcza, że hr. Hatzfeld w myśl swoich instrukcyj najprawdopodobniej obejmie niejako przewodnictwo w traktatach pojedyńczych z Portą. Jakkolwiek pozory wydają się wcale pomyślne dla sprawy ugodowej, wszelako w kołach dyplomatycznych nie wyłączają ewentualności rozbicia się układów. Mimo to zapewnia *Pol. Cor.*, iż na wypadek takiego zwrotu nie zachodzi obawa poróżnienia się mocarstw europejskich.

Odzywają się natomiast głosy, że w razie niepowodzenia układów, mocarstwa będą musiały *de facto* zwrócić się do uchwał konferencyjnych, jako jedynej trwałej podstawy rozwiązania kwestji helleńskiej.

Energja, z jaką gabinet angielski zgodnie z parlamentem, rozwija w traktowaniu kwestji irlandzkiej po usunięciu zapory, tamującej bieg rozpraw, cechuje pomyślniej teraz sytuacją, mimo to nawet, iż bil przymusowy Forstera, nie uzyskał jeszcze mocy prawodawczej. Moralny wpływ, który tym sposobem rząd na opinję publiczną wywarł, objawia się już wszechstronnie.

Agitatorowie partji przewrotu tracą odwagę, zwolennicy zaś porządku społecznego odzyskują ją z dniem każdym.

Teroryzowani przez ligę dzierżawcy podnoszą teraz głowę, a motłoch rozruchowy, zagrożony bilem Fostera, który jak miecz Damoklesa zawisł nad nim, ocknął się z szału na chwilę. Przywódcy jego przedewszystkiem zajęli się zabezpieczeniem kasy agitacyjnej i przeniesieniem funduszów do Francji.

Powstał też projekt przeniesienia agitacji do Ameryki i szukania na drugiej pólkuli sympatji i poparcia dla ligi.

Z południowej Afryki Hiobowe wieści bezustannie nadchodzą.

Ostatnie zwycięstwo generała Colleya, po bliższem przyjrzeniu się mu, wygląda na bardzo wielką porażkę.

Z nowych buletynów dowiadujemy się, że zwyciężeni boerowie pozostali panami placu, a wojska angielskie nie tylko taktyczną, ale strategiczną łączność utraciły, gdyż odcięto je od obozu w Newcastle, skutkiem czego przy dalszych operacjach ze strony boerów, mogą się dostać do niewoli.

O wysyłaniu posiłków i to znacznych do Afryki, powinien by teraz przedewszystkiem pomyśleć rząd angielski.

Jeszcze jedna burza nie przeszła, a tu już druga nadciąga, zapowiadająca wojnę z Aszantami.

Zmiana gabinetu hiszpańskiego wywarła wrażenie poza granicami iberyjskiego półwyspu. *Republique fran.* powiada, iż upadek gabinetu Canowata w liberalnem stronnictwie europejskiem wzbudzić powinien zadowolenie. Canawas uważany był oddawna za przeciwnika republikańskiej Francji; obawiał się wszelkich wpływów liberalnych w Hiszpanji do tego stopnia, że gotów był je przytłumiać nawet za Pyrenejami. Wycieczki przeciw upadłemu prezesowi gabinetu madryckiego nie są wolne od stronności i niechęci z powodu podejrzywanych stosunków Hiszpanji do Niemiec w ostatnich czasach.

Nowe ministerjum rozpoczęło swe liberalne rządy od ogłoszenia zupełnej amnestji dla dziennikarzy i emigrantów.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn, 12 lutego. Władze przedsięwzięły środki ostrożności z powodu domniemanego spisku feniańskiego, mającego na celu wysadzenie w powietrze zamku Windsor. Powrót królowej z Osborne został z tego powodu wstrzymany. Deputowani irlandzcy Dillon, Biggar i inni udali się do Paryża, gdzie się odbywają konferencje ligi irlandzkiej pod przewodnictwem Parnella.

Paryż, 13 lutego. Drugie czytanie projektu nowej ustawy prasowej, z poprawkami przyjętymi przez komisję. a dotyczącemi kar za obrazę prezydenta rzeczypospolitej, wyznaczono na jutro. Rząd akceptuje ten dodatek. Kwestja głosowania z listy przyjdzie na porządek dzienny w czwartek.

Paryż, 13 lutego. Izba deputowanych wzięła pod uwagę wniosek Ludwika Blanca domagający się zniesienia kary śmierci.

Berlin, 13 lutego. W kompetentnych sferach dyplomatycznych uważają wszelkie wersje o osiągniętem przez Göschena porozumieniu między Anglją, Niemcami i Austrją, co do granicy grecko-tureckiej, mającej służyć za podstawę rozwiązania sprawy, za przedwczesne. Wszystko zależy od deklaracji, jaką Porta ma w końcu tego tygodnia złożyć. Prawdą jest tylko, że mocarstwa zgodziły się na to, aby hr. Hatzfeldowi, jako mającemu wielkie uważanie u sułtana, pozostawić pierwszy krok w układach.

— Uronione w sobotę w czasie zabawy drukarskiej, w lokalu Harmonji 3 chusteczki, odebrać można w drukarni *Kurjera Warszawskiego*. Jeżeliby zaś kto znalazł główkę od bransolety, murzynkę, zechce takową złożyć tu w kantorze. —3356—

— Dnia 17 stycznia, w *Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet* (Plac Zielony nr 10), rozpoczęła się nauka **Szewctwa** dla nowego kompletu. W komplecie tym są wakanse, na które można zapisywać się codziennie. —1267—5—6

— Gdyby kto z pp. **właścicieli nieruchomości, lub budowlanych przedsiębierców**, zechciał wystawić w m. Warszawie, **dom specjalnie przeznaczony na zakład naukowy**, lub przestawić już istniejący, nie tylko przysłużyłby się społeczeństwu, lecz zapewniłby sobie **wyższy procent, aniżeli go dać może zwykły dom mieszkalny.** Główne warunki tego przedsiębierstwa są następujące:

1. Budynek winien być o dwóch frontach, dwu lub jedno piętrowy, sam w sobie, w dzielnicy miasta dowolnej, byle nie na samym krańcu.

2. Kubiczność budynku w przybliżeniu ma wynosić 40,000 łokci kubicznych.

3. Dobre światło, świeże powietrze i swobodny plac około budynku są niezbędne.

4. Przedsiębierca oprócz kilkunastoletniego zagwarantowanego dochodu, otrzyma kaucję wyrównywającą dwuletniej racie dzierżawnej.

5. Ponieważ budynek winien być postawiony z uwzględnieniem wszelkich wymagań higieny i pedagogii, będzie zatem ogłoszony **konkurs**, na zrobienie odpowiedniego planu na koszt poszukującego wspomnianego lokalu.

Pośrednictwo osób trzecich i kantorów komisowych, byle skuteczne, przyjmuje się i zostanie odpowiednio wynagrodzone.

Bliższą wiadomośc powziąć można w redakcji Kurjera Codzienego, przy ulicy Czystej Nr 6. (2815)

— Premjowana na niższej austryackiej wystawie przemysłowej, fabryka dyjamentów do rznięcia szkła, pisma i litografii Józefa Legrady, sukcesorów dawniej Józefa Legrady (Hernals, Ottakringstrasse nr 86/88), wyróżnia się szczególniej odpowiednio przyrządzonemi djamentami dla szklarzy, optyków, litografów, mechaników, djamentami maszynowemi do odłamywania twardych walców stalowych przy fabrykacji papieru i porcelany, następnie świdrami djamentowemi, maszynami rznącemi, okrągłemi i owalnemi, maszynami do rznięcia rur szklannych, wreszcie bardzo ładnemi nieoprawionemi djamentami. Rozmaitość wyrabianych przyrządów i obszerne ich zastósowanie wpływają same przez się na znaczne powiększenie się fabryki, która jako najpierwsza była założona w roku 1845.

Teraźniejszy właściciel firmy pan Herman Rosenberg, który kształcił się w swym fachu za granicą, nic nie szczędzi dla utrzymania i większego rozpowszechnienia renomy firmy. W samej rzeczy we wszystkich krajach djamenty Legrady'go są najznakomitsze i najwięcej używane.—Firma ta była odznaczona medalami na wystawach w Wiedniu i Cieplicach (Teplitz). 3410—1—1

— Wyższy nauczyciel kaligrafji **Krajewski**, poprawia w krótkim czasie charakter pisania osobom (bez różnicy płci i wieku), Nowy-Świat nr 59. —3115—

— **Ksawery Krysiński** adwokat przysięgły, powrócił z Odesy i jak dawniej przyjmuje interesantów codziennie do 10½ zrana i od 5 do 8. Mieszka przy ulicy Miodowej nr 13, w domu barona Lessera. 3404—1—3

Ostatnia wielka iluminacja w Łazienkach!

Jutro we wtorek dnia 3(15) lutego od godziny 7½ do 10½ wieczór.

W razie niepogody i mrozu więcej 10 stopni będzie odłożoną na środę 4 (16) lutego.

Szczegóły w afiszach na rogach. —3523—

5% Pożyczka Premjowa Rosyjska z 1866 r.

Asekurację od losowania amortyzacyjnego, odbyć się mającego w dniu 2 (14) marca 1881, za opłatą od sztuki:

kop. 50 dla miejscowych
kop. 60 dla zamiejscowych

łącznie z portorją i korespondencją przyjmuje

MAURYCY NELKEN

Krakowskie-Przedmieście nr 77. —2902

Teatr Wielki.

Dziś: *Violetta* (ab. A nr 9).
Jutro: *Faust* (tragedja).

Teatr Rozmaitości.

Dziś: *Nietoperze.*
Jutro: *Mąż od biedy.—Postanowienia.—Zrzędność i przekora.*

Teatr Mały.

Jutro: *Koniec dzieło chwali.—Mąż za drzwiami.—Lischen i Fritzhen.*

— Cena okowity nieuregulowana.

Kurs giełdy warszawskiej.

dnia 14 lutego 1881 r.

	z końcem giełdy	
	żądano	płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	46.92½	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.55	—.—
Paryż 100 fr. „ „	98.—	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	81.25	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.10	—.—
„ „ „ „ m.	99.05	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.—	—.—
„ „ „ „ II	91.80	—.—
„ „ „ „ III	91.—	—.—
List. z. m. Łodzi s. I i II.	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.05	—.—
„ m.	86.05	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	—.—
„ „ „ 1866.	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	92.20	—.—
II „ „ rs. 100	92.20	—.—
III „ „ rs. 100	92.20	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Fabrno-Łódzk.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w War.	295.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	295.	—.—
Akc. Banku Hand. w Łodzi.	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	—.—	162.50
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	800.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	750.
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin.	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni.	—.—	—.—
Akc. t. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów Zastawnych 4% k. 57⁴/₅.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 72¹/₁₀.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 184⁷/₁₀.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 143¹/₁₀.
Od Listów Likwidacyjnych k. 81¹/₁₀.
Od obligów skarbowych k. —.
Od Pożyczki premjowej I emisji k. —.
„ „ „ II emisji k. —.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko - Bydgoskiej.

Z d. 3 (15) Lutego r. b. wprowadzoną zostaje w wykonanie nowa instrukcja, określająca sposób kontrolowania czasu postoju wagonów na stacjach dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej; o czem zawiadamiając Dyrekcją ma honor nadmienić, że o zmianach w pobieraniu należności za przetrzymanie wagonów ztąd wypływających, osoby interesowane bliżej poinformowane być mogą w biurach ekspedycyjnych na każdej ze stacyj obu dróg żelaznych.

к3464

Ser Stilton

otrzymał świeżo

Handel Win i Delikatesów Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 5. к3510

Godne naśladowania!

Do p. Rawskiego, majstra tokarskiego, róg Miodowej i Senatorskiej, nieznany i nietokarz, przyniósł bile bilardowe do sprzedania. Pan Rawski jako uczciwy rzymieślnik, wiedząc z Kurjera, że u mnie w restauracji skradziono bile, dał mi znać i takowe odebrałam.

к3522 **Łukomska**

Niniejszem upraszamy Szanownych kolegów Felczerów, którzy raczyli przyjąć udział w składkowym wieczorze, o przybycie na takowy w dniu 17-m b. m., do sali Szwajcarskiej przy ulicy Dzielnej Nr 1, o godzinie 8-mej wieczorem. к3519

Leon Böhm, Maurycy Faust, Jakób Basbogen, T. M. Rosensal.

Z powodu, że p. Małecki fabrykę fortepianów na Sewerynowie, od 1-go Lipca r. b. przenosi do swego domu, to o obszernym po tymże lokalu, mogącym być powiększonym, lub podzielonym, z dwoma frontami i korytarzem środkowym, na 1-m piętrze,—można już teraz powziąć wiadomość w kancelarji hr. Uruskiego, w pałacu Nr 28/393B, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

к3492

Restauracja

na piętrze, w domu targ. p. **Rybińskiego**, róg placu i **Hożej** ulicy Nr **2**, w drugiej bramie. Niedrogo a smacznie zporządza **SNIADANIA, OBJADY i KOLACJE**, tak w miejscu jak i na ulicę **STOŁOWNIKOM**, a na porcje **FLAKI, KIEŁBASA** z kapustą, **PIECZEŃ** z rożna, **Drób** różny, **ZWIERZYNA, BIGOS** wyborny chultajski, odgrzywany i różne przekąski na zimno, a także auszpiki, majonezy i t. p., a jako uzdolniony **KUCHARZ** w danych razach jak jeszcze na obecną karnawałową porę, wynajmuję się prywatnie.

к3460 **Józef Braliński.**

ŚLICZNA WILLA,

w pobliżu Warszawy, przy drodze Żelaznej Warsz.-Wied., cała w ogrodzie, ze szparagarnią, inspektami, domem z komfortem urządzonym i umeblowanym o 8 pokojach, werendą i t. p. do **sprzedania** za **10,000 rs.**, lub też **wynajęcia** na **sezon letni**, dla jednej lub 2-ch familji: (pięć i trzy Pokoje z oddzielnemi kuchniami).—Także **Willa** w stronie Drogi Żel. Teresp. w okolicy lesistej, z podobnemiż wygodami za **8,000 rs.**, do **sprzedania** w Biurze komissowem pośrednictwa i zleceń b. Rejenta Józefata Fedeckiego.—Ulica Miodowa Nr 3. 3511к

Place od **4,000** do **80,000** łokci □ w **Warszawie**, oraz na Pradze Starej i Nowej, na Szmulowiźnie, Kamionku, przy zbiegu dróg żel. Petersb., Nadwiślań. i Obwodowej, te ostatnie po **30 kop.** za łokieć □; na **fabryki, zakłady przemysłowe**, i t. p. domy i zakłaoy w Warszawie, na Pradze i w miastach rożnych tutejszej Gubernii, w nader **korzystnych** warunkach ma do **sprzedania**, albo do zamiany na inne **domy** i prawa. — Biuro Komissowe Kaucjonowane pośrednictwa i zleceń b. Rejenta **J. Fedeckiego**, Miodowa Nr 3. —3512—к

Zgubiono

z dnia 3 (4) b. m. przesiadając z jednej dorożki do drugiej przed Saskim hotelem, zostawiono w pierwszej książkę zawierająca w sobie dokumenta dotyczące domu Nr 2171cd ulicy Wołyńskiej. Uprasza się pp. właścicieli dorożek, lub u kogoby się powyższa książka znajdowała, o zwrot pod Nr 2171cd, za wynagrodzeniem kosztów. к3318

NAUCZYCIELKA muzyki,

z patentem Warszawskiego Instytutu Muzycznego, udziela lekcyj muzyki, na Fortepianie, u siebie w domu i na mieście.—Wiadomość w Kantorze Pralni, przy ulicy Chmielnej Nr 10. —3486—к

Poszukuje się do wynajęcia dobrego

Fortepianu.

Oferty proszę składać w Redakcji pod lit. **Z. S.** —3517—к

Żądane są **5,000—6,000** i **16,000 rs.** do wypożyczenia na pierwsze bezpośrednio Numera po pożyczce Tow. Kredyt. na **dobra** w tutejszej Gubernii, oraz **4,000, 5,000, 10,000** i **16,000 rs.** na **domy** w Warszawie w biurze Komissowem pośrednictwa i zleceń b. Rejenta **J. Fedeckiego.**—Ulica Miodowa Nr 3. —3513—к

Poszukuje się młodej

PANNY

uzdolnionej do sprzedaży; posiadającej języki: polski, francuzki i niemiecki. — Wiadomość w fabryce gorsetów: Świętokrzyzka Nr 24. к—3390

100 uzdolnionych Pracownic

DO SZYCIA GORSETÓW, к-3133 znajdzie stałe pomieszczenie w **Fabryce Gorsetów, Świętokrzyzka Nr 24.**

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Świata. к—13864—

Za pół wartości

jest do sprzedania na ulicy Wspólnej Nr 11 lit. A, mieszkania Nr 13,

umeblowanie kompletne

i eleganckie 5 pokoi, z odstąpieniem natychmiastowem, również mieszkanie z kontraktem do Ś-go Jana. к—2675

Amatorowie prawdziwych z gór Harcu

KANARKÓW,

obdarzonych silnym, czystym i pięknym głosem, śpiewających zarówno we dnie i wieczorem, przy świetle, po umiarkowanych cenach, do nabycia.

Z szacunkiem

Sonderman,

ptasznik z gór Harcu.—Ulica Nowosenatorska hotel Litewski Nr 5. к3353

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza, Plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro. к—29246—

OSTRYCI

Ostendzkie i Holsztyńskie

nadchodzą codziennie do nowo-otworzonej Restε uracji

„ALEXANDRE“

nad Handlem win **Simona i Steckiego**—Krakowskie-Przedmieście Nr 36, wprost Saskiego placu. к—3392

Nowa Lodownia,

Fabryczna Nr 6, —1686 zaopatrzona w znaczne zapasy LODU, takowy jeszcze kontraktuje, podejmując się rozwózki (do zakładów, domów prywatnych i t. d.), począwszy od trzech pudów dziennie.—Akuratność wielka, ceny niższe od praktykowanych.—Bliższe warunki: Widok Nr 7, mieszkania 7; od godz. 9 do 11 rano każdodziennie.

Wyprzedaż.

Z powodu nadchodzących świeżych towarów, wyprzedaję kołnierzyki i garnitury po cenach niżej kosztu.

F. GRUNWALD,

Senatorska Nr 16. к—3329

Wyprzedaż trwać będzie do 8 Marca.

Mam honor zawiadomić interesowanych, iż otworzyłem pod firmą

PAPETERIE

przy ulicy Leszno Nr 12, wyłączny interes wszelkiego rodzaju papierów listowych, luxusowych i fantazyjnych, w zakresie korespondencji prywatnej.—Przy tem fabryki: **Kopert, Pudełek, Pieczątek kolorowych** i specjalną **Pracownię Monogramów**, które wykonywają się z równą doskonałością, o ile sztuka niniejsza po dziś dzień wysoko stoi w Wiedniu i Paryżu. к—3496

Kartofle do sadzenia.

Tylko do 10 Marca r. b. przyjmujemy tak jak w roku zeszłym zamówienia na Kartofle do sadzenia z plantacji p. **A. Busch w Pomeranji,** znanego plantatora Kartofli premjowanych na wszystkich większych wystawach, najwyższemi nagrodami. P. Busch powierzył nam **wyłączną reprezentację** na Królestwo Polskie, z katalogu jego zawierającego 190 rożnych odmian kartofli, szczególniej zalecamy następujące:

I. Z NOWOŚCI.

Nr 1. Champion. Nowa najsławniejsza późna odmiana z Szkocji pochodząca, niepodlegająca żadnym chorobom, wyróżniona w wszystkich czasopismach zagran. Skóra i mięso żółtawo białawe 12½ ℔ rs. 5, 30 ℔ rs. 8, 122 ℔ rs. 18.

Nr 2. Suttons magnum bonum. Bardzo smaczna, nadzwyczaj plenna wczesna odmiana, 12½ ℔ rs. 4, 30 ℔ rs. 6, 122 ℔ rs. 14.

Nr 3. Edelstein (Richter). Znakomita średnio-wczesna odmiana Kartofli stołowych, niezrównanego smaku, 12½ ℔ rs. 4, 30 ℔ rs. 6, 122 ℔ rs. 14.

II. ODMIANY KARTOFLI DO GORZELNI (wczesne i średnio-wczesne).

Nr 4. Snowflake (śnieżne). Jedna z najlepszych odmian, bardzo smaczna, złotożółta, owalno-okrągła, trochę przypłaszczona, 12½ ℔ rs. 1½, 30 ℔ rs. 3, 122 ℔ rs. 7.—**Nr 5. Earty Rose,** wczesne różowe, 6-cio-tygodniowe, znana odmiana, dojrzewa już w końcu Lipca, udaje się na wszystkich gruntach, 30 ℔ rs. 2, 122 ℔ rs. 4.

Nr 6. Lale Rose, późne różowe, dojrzewają w połowie Sierpnia, zawierają przeszło 20% mączki, bardzo plenne, dobrze się przechowują, 30 ℔ rs. 2½, 122 ℔ rs. 5.

III. ODMIANY KARTOFLI DO GORZELNI PÓŹNE.

Nr 7. Dabera, jeden z najlepszych gatunków do gorzelni, 30 ℔ rs. 2, 122 ℔ rs. 4.—**Nr 8. Saskie Cebulki,** z żółtem mięsem, 30 ℔ rs. 2, 122 ℔ rs. 4.—**Nr 9. Saskie Cebulki,** z białem mięsem, 30 ℔ rs. 2, 122 ℔ rs. 4. **Nr 10. Seed,** wielkie białe, **małe oczka,** bardzo dobrze się przechowują, bardzo plenna odmiana, udaje się tak na ciężkich jak i na lżejszych gruntach, 30 ℔ rs. 2½, 122 ℔ rs. 5.—**Nr 11. Patersona** sławne **Victoria,** bardzo plenne, zawierają przeszło 24% mączki, 30 ℔ rs. 2½, 122 ℔ rs. 5.—**Nr 12. Patersona modre,** na średnie i mocne ziemie, 22—23% mączki zawierające, 30 ℔ rs. 2½, 122 ℔ rs. 5.

IV. KARTOFLE STOŁOWE.

Nr 13. Najwcześniejsze długie biało, 6-cio-tygodniowe, bardzo smaczna odmiana, dojrzewa w Sierpniu, 30 ℔ rs. 3½, 122 ℔ rs. 7.—**Nr 14. Białe Gdańskie,** wczesne, okrągłe, mączyste, na średnich i mocnych ziemiach, obfite wydają zbiory, 30 ℔ rs. 3, 122 ℔ rs. 5.

Do bardzo dobrych i nadzwyczaj smacznych gatunków kartofli stołowych, zaliczają się także: **Snowflake, Early Rose, Late Rose, Dabera Saskie Cebulki i Patersona modre,** umieszczone między kartoflami do gorzelni, pod N-mi: 4, 5, 6, 7, 8 i 12.

V. KARTOFLE PASTEWNE.

Nr 15. Bovinia. Bardzo wielka odmiana, nadzwyczaj ulubiona i dobrze przechowująca się, która kolosalne wydaje zbiory, dojrzewa w końcu Września, 30 ℔ rs. 3, 122 ℔ rs. 5.

Nr 16. Hercules. Nowa odmiana angielska, największa i najplenniejsza, ze wszystkich dotąd znanych, dobrze się przechowuje; na lepszej ziemi, wydaje plon nadzwyczajny, 30 ℔ rs. 3½, 122 ℔ rs. 6.

Ceny powyższe rozumieją się franco, skład nasz w Warszawie, bez worków. Kartofle sprowadzają się tylko na zamówienia, do dnia 10 Marca r. b. к—3495

WASILEWSKI et KANIEWSKI.

Skład Nasion w Warszawie, Nowo-Senatorska, Hotel Litewski.

FABRYKA TABACZNA

BRACI POLAKIEWICZ

w WARSZAWIE,

ma zaszczyt upraszać Szanowną Publiczność, aby przy kupnie naszych wyrobów pilną zwracała uwagę na naszą **FIRMĘ,** gdyż niektóre fabryki imitują nasze etykiety, kładąc na takowych napis **podobny do firmy naszej,** dla wprowadzenia w błąd Publiczności. Nadmieniamy przytem, że przeciw tymże fabrykom kroki na drodze sądowo-karnej i cywilnej przedsięweźmiemy,—ostrzegając zarazem pp. Dystrybutorów, aby nierozpowszechniali podobnych falsyfikatów przez inne fabryki na szkodę naszą wypuszczanych, gdyż również do odpowiedzialności pociągnięci zostaną. к—3428

Do Magazynów Tabacznych

J. ROSENBLUMA

W WARSZAWIE:

1. na **Krakowskiem-Przedm.** w domu dawniej **Bajera** Nr **412a (9 nowy);**
2. „ **Nowym-Świecie** w domu Nr **1258a (39 nowy);**
3. „ **Senatorskiej** w domu **hr. Przeździeckiej** Nr **471a (30 nowy);**
4. „ **Nalewkach** w domu **A. Wildera** Nr **2247a (32 nowy);**

nadeszły

PAPIEROSY

z różnych fabryk i na różne ceny,

pakowane w skromnych pudełkach po **100** i **250** sztuk, przygotowane w tym celu, aby pp. palący, którzy z celem **oszczędności** używają papierosów zwijanych **na maszynce w domu,** mogli zaopatrywać się **równie tanio, a w sposób znacznie dogodniejszy,** w dobre papierosy fabryczne. Papierosy te sprzedają się po **cenach znacznie tańszych** od praktykowanych dotąd, a mianowicie:

po kop.: 35, 40, 45, 50, 55, 60, 65, 75, 80, 85 i 90

13—15 **za 100 sztuk.** —30298—

UBIORY MĘZKIE!!

Istniejący od lat 30 Magazyn Ubiorów Męzkich w Wiednin, a 8 lat **w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 22** pod firmą **E. SAMET**, poleca Szanownej Publiczności swoje **UBIORY MĘZKIE** składające się z tanich a najdelikatniejszych i najlepszych **tkanin francuzkich, angielskich i brünerskich;** — mianowicie: Garnitury Żakietowe od rs. 25, Marynarkowe od rs. 20; Szlafroki od rs. 14; Kamizelki z prawdziwego ljońskiego aksamitu rs. 5; Kamizelki jedwabne pluszowe rs. 4, przyczem wielki wybór Kamizelek kortowych po rs. 1½; **Haweloki zimowe** od **rs. 14;** słowem Ubiory wszelkich nazw i w różnych gatunkach, są zawsze w wielkim wyborze gotowe na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając

pozostaje z szacunkiem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie tylko **Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkol.** к28553—

Wielka wystawa roślin ogrodowych

JOUFFREY & Comp., ogrodnik z Angers,

(Maine-et-Loire) Francja.

WARSZAWA, SENATORSKA Nr 25. к—2750

Rośliny ozdobne dla oranżerji, wazoników i ogrodów, najnowsze i najrzadsze gatunki roślin. Przepyszny wybór drzew szyszkowych (drzew żywicowych). **Zagraniczne cybulki i bulwy kwiatowe,** 2—4 miesięcy kwitnące, z których 4 gatunki: **Gentiana, Gigantea, Odorata,** 300 gatunków kilka razy trybujących **róż,** z których 25 gatunków **róż mechowych.** Najnowsze gatunki **drzew owocowych,** dające najlepsze i największe znane owoce, z których **gruszki i jabłka,** do 2 kilogramów ważące, są wystawione. Tamże znajdują się dalej i karłowe grusze i **brzoskwiniowe drzewa;** wiśnia podobna do winogrona, drzewo świętojańskie podobne do winogrona, pęczek do 200 gramów ważący; śliwka jerozolimska z małemi pestkami; jagody i maliny, zawsze wielkie owoce noszące, przednie orzechowe i leszczynowe drzewa.—**Wszystkie gatunki nasion kwiatowych. Bardzo mierne ceny.—Rośliny pokojowe kwalifikujące się na podarunki.**

NOWA RESTAURACJA

„ALEXANDRE"

Krakowskie-Przedmieście Nr 36,

wprost Saskiego Placu,

w tych dniach otwartą została.

LOKAL z komfortem urządzony.—**Wykwintna KUCHNIA** polska i francuzka.—Wszelkie Wina i Trunki z miejscowego składu **SIMONA** i **STECKIEGO,** po cenach umiarkowanych. к—2898

SKŁAD WIN KAUKAZKICH i KRYMSKICH

BRACI KEMPNER,

ulica Długa Nr 5.

Wina naturalne, które sprzedaje od 30 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej. **Wina Szampańskie,** nieustępujące zagranicznym, od kop. 75 do rs. 2 za jedną butelkę.—Niemniej poleca amatorom prawdziwe **Wina Kachetyńskie,** z winnic księcia Czawczawadże.

Sprzedaż powyższych win odbywa się także po cenach oryginalnych, w Sklepie Stowarzyszenia **«Merkury»** przy ulicy Marszałkowskiej Nr 45 **i w owocarni p. J. BARTOŁDA Marszałkowska Nr 50.**

Zlecenia z prowincji jak najśpieszniej, za zaliczeniem (Nachnahme), wykonywa i przesyła na żądanie cenniki franco. к—557—6—12

Biuro Komisowe kaucjonowane, pośrednictwa i zleceń

b. Rejenta Józefata Fedeckiego. Miodowa Nr 3.

Poszukuje **dzierżawy dóbr** z 200 mniej więcej korcami wysiewu, z odpowiednią ilością łąk, w guberniach: Grodzieńskiej, Siedleckiej, Łomżyńskiej, Suwalskiej lub Warsz. Ma do sprzedania różne **majątki ziemskie** od 3-ch do 40 włók rozległości, z lasem i bez lasu, w Warsz. i Radomskiej gub. — **Domy, Place** (od 3-ch do 30,000 łokci □).—**Zakłady różne** handlowe i przemysłowe w Warszawie, na Pradze i w różnych miastach na prowincji.—Zajmuje się **lokacją kapitałów,** oraz **załatwia wszelkie** nawet drobne **komisy i zlecenia** w zastępstwie za osoby interesowane, po cenie niskiej, stałej, taksą podaną już do publicznej wiadomości, oznaczonej. к—3037

PĄCZKI na świeżem maśle i FAWORKI,

codziennie od godziny 1-szej poleca Fabryka Biszkoptów

J. SZTENGEL,

ulica Marszałkowska Nr 62, obok domu W. Blocha,

oraz wielki wybór CIASTEK drobnych do wina i herbaty.—Przyjmują się obstalunki na **Torty, Ciasta, Kremy, Lody i Galarety.** к—258—12—12

Suknie strojne od Rs. 20,

Futra damskie od Rs. 25.—Palta zimowe od Rs. 14. Regenmantle od Rs. 8. Polonezy, Garnitury, Kapelasze i t. d., poleca

Magazyn Ubiorów i Strojów Damskich

Henryka Cara,

ulica MIODOWA Nr 15.

Najstrojniejsze suknie mogą być wykończone w przeciągu **dwunastu** godzin. к3265

Do Interesu handlowego,

wymagającego wkładu **do 4,000 rubli,** poszukuje się **Wspólnika** z kapitałem Korzyści znaczne, pewność kapitału wszelka. Oferty pod lit. O. K. M. w Warsz. Agent. Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. к—3349

Fabryka Perfum

Ed. Pinaud w Paryżu.

Agenci generalni **na Królestwo,** PP. H. Cohn i A. Charlot w Paryżu, reprezentowani w Warszawie, przy ulicy Niecałej Nr 8, przez pana **Józefa Goldstein.** к—3350

Z powodu zmiany okoliczności

5 krów dojnych

do sprzedania z całem gospodarstwem i wszelkiemi utensyliami, w dobrym punkcie — Wiadomość Nr 8 ulica Źródłowa. к—3447

PIERZE

Nadszedł świeży transport nowych **pierzy i puchu,** które sprzedaje się po bardzo nizkich cenach.—Plac targowy Żelazna Brama, dom p. Fenigsteina Nr 5 gdzie skład wstążek, vis-à-vis wodociągu. к—3400



COHN i Leichtentritt,

Główny Skład

Pieców porcelanowych

zagranicznych, Komików w stylu «Rennissance», Kuchen angielskich, urządzeń kąpielowych przenośnych Pieców taflowych, oraz różnego rodzaju żelaznych części składowych. **Kantor, Długa Nr 21, w Warszawie.** 2820к

Koronki ruskie,

przysłane w komis, nadeszły w znacznej ilości do ubrań mało-rossyjskich, różno-kolorowe, do ręczników, do fartuszków obszycia, do chusteczek batystowych. **Chustki** czarne jedwabne i niciane, oraz wszelkiej szerokości do sukień, na potrzeby kościelne i do bielizny. — Przytem **herbata** firmy Szlakowa z Petersburga i **groszek** zielony. — **Ulica Mazowiecka Nr 11. mieszkania Nr 2.** —28578

Albin Swiebodzki

PIANISTA,

przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Ulica Piwna Nr 19, trzecie piętro, ze schodów na prawo. к—2047

Dla PP. Przemysłowców i Rolników!

Młyn parowy, Młyn do mielenia kości na nawóz, **Fryszerka, Tartak,** wszystko osobną hypoteką objęte wraz z **Majątkiem** uregulowanym, bez żadnych służebności, z lasem, głębokie pokłady torfu w ziemi pszennej, przy szosie, o 12 wiorst od kolei, przy granicy pruskiej położony, rozległości włók 65, do sprzedania. — Wiadomość: ulica ...ańska Nr 26, u p. Chłestowskiego. к—261

Koleje żelazne.

	Odchod. g.	Odchod. m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	38 w
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w
Osob. 3 kl. do Piotrkowa	6	5 w	9	15 r.
Kurjerski 2 klasy	9	15 w	7	20 r.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	35 w
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osob. 3 kl. do Włocławka	5	10 w	10	15 r.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 r.
Osobowo-towarowy	7	12 w	7	34 r.
Warsz.-petersburs:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w
Osobowy 3 klasy	6	43 w	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w	10	20 r.
Nadwisl. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	55 w
Pocztowy	6	45 w	10	14 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeńskiego	12	55 p.	10	— r.

Nauczycielka

z wyższym patentem, posiadająca gruntownie języki: niemiecki, francuzki, angielski, polski i rossyjski, oraz przedmioty klassyczne, pragnie udzielać lekcje prywatne w domu i za domem. Offerty uprasza się składać w Kantorze Kurjera pod lit. **A. K. W.** 3253

Lekcje Buchhalterji

i korespondencji handlowej w językach: niemieckim, francuzkim i angielskim, udziela Jan Danilewicz, zatwierdzony przez Rząd Nauczyciel.—Świętokrzyzka Nr 3, od g. 3 po poł. к3193

Od Kaszlu i Piersiowych słabości,

wyrabia Apteka **J. Różyckiego** na Pradze, znany od lat wielu **Syrop i Ziółka,** które to wraz z przepisem użycia w trzech językach nabyć można, za cenę: Syropu flaszka 50 kop.—Ziółek paczka 25 kop. к—2793

Wiadomość dla Fabryk Cukru.

Fabryka cukru i rafinerji Józefów, ma do sprzedania po cenie przystępnej, jeszcze tylko **4 apparaty** do osmozowania melassy **(Osmose-Wende-Apparate),** konstrukcji **Mathée et Scheibler,** z kompletną armaturą, w zupełnie dobrym stanie.— Bliższa wiadomość w fabryce cukru **Józefów pod Pruszkowem,** stacja drogi żelaznej Warsz. Wiedeńskiej. к—2670

Po cenach **niżej kosztu**

WYPRZEDAŻ

w Fabryce wyrobów włóczkowych, **róg Przejazd i Nowolipia Nr 13.** (na placyku) 1-sze piętro.

Rotundy damskie, **Spódnice, Chustki mohair, Chustki włóczkowe, Kaftaniki** dziecinne, **Sukienki, Kamasze, Mufki, Bucików,** wszystko po cenach **niżej kosztu** z powodu

WYPRZEDAŻY,

w fabryce wyrobów włóczkowych, róg Przejazd i Nowolipia Nr 13 (na placyku) 1-sze piętro. к—2381—5—12

GABINET

Księgarsko-Antykwarski C. Wilanowskiego

w Warszawie, przy ulicy Brackiej Nr 7.

Kupuje, sprzedaje i przyjmuje w komis:

a) **Stare Książki** polskie, francuzkie, rossyjskie i słowiańskie.

b) **Numizmaty,** medale i pieczęcie polskie.

c) **Sztychy** polskie, francuzkie i rossyjskie,

oraz

manuskrypty zdobne miniaturami, dokumenty, autografy i wszelkie **ciekawsze zabytki sztuki.**

UWAGA. — Spis kilkuset dzieł francuzkich, których przedewszystkiem **Gabinet** poszukuje i płaci za nie wysokie ceny, podany w dziale ogłoszeń dwutygodnika **„Przegląd Bibliograficzno - Archeologiczny."** Zeszyt 1-szy i 2-gi. — Tamże podaje się spis 3,000 starożytnych dokumentów i listów dotyczących **rodzin polskich,** które Gabinet ma do sprzedania. к3285

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5). Дозволено Цензурою. Варшава 2 (14) Февраля 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 35.

Dnia 14 lutego 1881 roku. — *Poniedziałek.* — *Dnia 2 (14) lutego 1881 roku.*

Żywoty Świętych,

przez

ks. Władysława Wierciszewskiego,

według podziału historycznego, popularnie opracowane, są do nabycia w **Redakcji Przeglądu Katolickiego.** Zeszyt I, II i III-ci, czyli tomik I zawiera Wieki Prześladowania; zeszyt IV, V, VI, VII, VIII i IX czyli tomik II, Czasy Średniowieczne; tomik 3-ci który wkrótce wyjdzie z druku, zawierać będzie Wieki Nowożytne. Cena każdego zeszytu kop. **15**, na przesyłkę wyszłych dotąd 9-ciu zeszytów, dołączać należy kop. 20. Po wyjściu trzech ostatnich zeszytów, cena będzie podniesiona na 25 kop. za zeszyt. D2998

NOWE TAŃCE

Teodora Hertza.

SZARADA

Polka-Mazurka, kop. 15.

FLEURS du BRESIL.

Polka, kop. 22½,

wyszły nakładem księgarni **B. Heinricha** w Warszawie, Krak.-Przedm. Nr 7. D2814

NOWE TAŃCE

na rok 1881,

grywane na Balach, w Teatrze Rozmaitości i na Maskaradach.

Nakładem

Składu Nut Muzycznych

Gustawa Sennewalda,

ulica Miodowa Nr 4,

wyszły następujące **Nowe Tańce,** które nabyć można we wszystkich Księgarniach i Składach Nut w Warszawie i na prowincji.

Lewandowski Leopold. „Za blondynką w ogień." Mazur, kop. 22½.
— „Litewski Mazur," kop. 15.
— „Zuch Kujawiak," Mazur kop. 22½.
— „Franek," Mazur, kop. 22½.
— „Oko w oko," Polka-Mazurka, kop. 22½.
— „Miluchna," Polka, kop. 22½.
— „Koteczka," Polka, kop. 22½.
— „Na odpoczynek," Kontredanse, kop. 30.

Osmański. „Z życiem chłopcy," Oberek, kop. 22½.

Szulc H. „Wspomnienie," Polka-Mazurka, kop. 22½.

Pod prassą:

Rzyszczewski Z. „Fanfary włoskie," kontredanse, kop. 30. D—2440

Kucharz

znający dokładnie swoją sztukę, posukuje obowiązku w Warszawie, lub na prowincji. Upraszą o Adresa interesowanych. — Ulica Długa Nr 19, u p. F. Dobrowolskiego. 3420D

Osoba Młoda może znaleść

Pomieszczenie

przy familji, z całodziennem utrzymaniem. — Tamże przyjmuje się i **Stołowników.** — Ulica Hoża Nr 12 lit. A, mieszk. 17. 3476D

Biuro Pedagogiczno-Informacyjne Prof. de Préchamps, Ulica Długa Nr 23.

Paryżanka młoda, wykształcona, mająca kilka godzin wolnych, życzy dawać lekcje po kop. 30—lub rs. 7 na miesiąc, w godzinach przedobiednich. —3243—D

OSOBA

umiejąca szyć męzką bieliznę, jak również może przerabiać ubrania damskie, życzy znaleść zajęcie w domu prywatnym.—Wiadomość: Ulica Sowia Nr 3, mieszk. 59. —3322—D

Młody Człowiek,

mający zamiar wejść do jednego z tutejszych interesów jako Wspólnik, poszukuje **kapitału rs. trzy tysiące,** na dogodnych warunkach. Oferty upraszą się składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. B. W. 150. 3224D

Wielkiem powodzeniem cieszący się

PRAKTYCZNY

KUCHARZ WARSZAWSKI

zawierający

1502

PRZEPISY RÓŻNYCH POTRAW,

oraz

pieczenia ciast, smarzenia soków, konfitur

i przygotowywania

ZAPASÓW SPIŻARNIANYCH.

Wydanie drugie znacznie powiększone.

Cena rs. 1,

w ozdob. opraw. rs. 1 kop. 50.

NAKŁAD

Ferdynanda Hösick'a

Księgarza w Warszawie.

Do nabycia we wszystkich Księgarniach. 13—18



Wielkiem powodzeniem cieszące się

PRZEPISY

praktyczne i doświadczone

PIECZENIA CIAST,

smarzenia soków, Konfitur i konserwów

oraz przygotowania wszelkich

zapasów spiżarnianych,

przez autora

„Kucharza Warszawskiego,"

(wyjątek z tegoż).

WYDANIE DRUGIE.

Cena kop. 60,

w ozdobnej oprawie rs 1.

NAKŁAD

Ferdynanda Hösick'a

Księgarza w Warszawie.

Do nabycia we wszystkich Księgarniach. D—8859—

Potrzebne są zaraz

Panny

uzdolnione, do wyszywania **Kapeluszy męzkich.**—Wiadomość w magazynie M. Polendra, ulica Długa Nr 17. —3266—D

Potrzebne są zaraz

PANNY,

do bielizny, uzdolnione, podręczne i do nauki. Ulica Pańska Nr 25, drugie piętro, od frontu. —3284—D

Potrzebne są

Panny

zdatne do kapeluszy, do magazynu A. Randeau Ulica Niecała Nr 8. —3387D—

Prowadzenia Meldunków,

Ksiąg handlowych i Korespondencji, podejmuje się Mężczyzna w tym zawodzie pracujący, za małem wynagrodzeniem, ryczałtem lub mieszkaniem: Adresa: róg Kruczej i Wilczej Nr 11, mieszk. 12. —3304—D

Biuro Pedagogiczno-Informacyjne

Prof. de Préchamps,

ulica Długa Nr 23.

Osoba posiadająca specjalnie język francuzki, niemiecki i angielski, życzy znaleść kilka lekcyj dziennie, za bardzo przystępną cenę—nadto w domu od godziny 4-tej udziela lekcje konwersacji tychże języków. 3335D

Potrzebną jest

Bona Francuzka,

z dobrą rekomendacją. — Ulica Elektoralna Nr 7 lit. A, mieszkania 4. —3077—D

Młody Człowiek,

zaopatrzony w chlubne świadectwa, poszukuje miejsca do gospodarstwa rolnego, lub leśnego. — Bliższa wiadomość u Krasnopolskiego w **Kielcach**, w Hotelu Polskiem **Nr 36.** —3122—D

Młody Kupiec

Niemiec, z wszelkiemi czynnościami kantorowemi obeznany, poszukuje zajęcia w jakiejkolwiek branży kupieckiej. Oferty upraszą się składać pod lit. H. B. 8, w Redakcji tegoż pisma. —3117—D

Potrzeba jest 3484D

PANNA,

umiejąca robić Pończochy na Maszynie.—Ulica Graniczna Nr 13. w prawej oficynie, drugie drzwi, wiadomość od 9 do 2 po południu.

English Conversation

Młoda Angielka z Londynu udziela Lekcje konwersacji na bardzo przystępnych warunkach. — Adres: Kanonja Nr 12, na 1-sze piętro. —3481—D

Potrzebną jest

Angielka,

znająca muzykę, do dwóch panienek, na bardzo korzystnych warunkach. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, pierwsze podwórze, na dole, po prawej stronie, w samym rogu drzwi szklanne, mieszkania 28. —3'8)—D

B. Uczennica

Gimnazjum, z upoważnienia władzy wyższej, życzy udzielać lekcyj, przedmiotów klasycznych u siebie, jakoteż po domach, za nader umiarkowaną cenę.—Ulica Śliska Nr 42, mieszkania 7. —3457—D

Osoba Młoda

poszukuje miejsca za Kasjerkę, z kaucją rs. 200. — Ulica Miodowa Nr 10, w podwórzu, tam gdzie pralnia bielizny w tej samej sieni, na drugiem piętrze, można zastać od godz. 3 do 5 po południu. —3462—D

Do założenia w Warszawie, lub na prowincji Pracowni Sukień i Strojów damskich, poszukuje się

Wspólniczki,

z kapitałem rs. 2,000. Reflektantka może być i nie fachowa. Adresy upraszą się składać: ulica Grzybowska Nr 10. mieszkania Nr 14, w oficynie. —3478—D

Potrzebną jest

Sklepowa

z kaucją, do Sklepu pieczywa.—Ulica Marszałkowska Nr 52. —3482—D

MAMKA

młoda, zdrowa, z młodym pokarmem i obfitym, bez długu, u Akuszerki K. Zakrzewskiej.—Ulica Biała Nr 1. —3508—D

Młody Człowiek,

poszukuje miejsca za Subjekta do sklepu galanteryjnego, lub korzennego. Osoby interesowane zechcą zgłosić się na ulicę Sowią domu Nr 3, mieszkania. 59. —3461—D

☞ Z Panami potrzebującymi: jeden Pisarza, z kaucją 600 rubli, — a drugi Subjekta do Składu Wódek z, z kaucją od 600 do 800 rubli, życząc porozumieć się, potrzebuję wiedzieć, gdzie oni mieszkają. — Wiadomość o mnie: ulica Chmielna Nr 22, mieszk. 14, na piętrze. —3485—D

TOKARZ

zdolny na galanterje, znajdzie zajęcie, **K. Plage.**—Ulica Niecała Nr 1. 3498D

Wachlarze,

oraz **reparacje** wszelkiej galanterji przyjmuje K. Plage. — Ulica Niecała Nr 1, dom hr. Krasińskiego, na entresoli. —3497—D

Potrzebny jest

Pisarz,

znający język rosyjski, do prowadzenia ksiąg i kasy, z kaucją rs. 600. Kaucja zabezpieczona. Oferty z wymienieniem poprzedniego zajęcia, można składać w Redakcji Kurjera Warsz., pod lit. B. J. 600. —3287—D

Korepetycje

3281D

życzy udzielać **Uczeń** klasy 6-tej, Szkoły Realnej rządowej. Oferty proszę składać w Redakcji tegoż pisma, pod lit. J. S. J. B.

☞ PANNY ☜

potrzebne do szycia Kapeluszy słomk. i ryżow. Krak.-Przedm., w Kościele św. Anny (po Bernadyńskim) u Organisty; tamże do sprzedania tanio **Stół** mahoniowy masiv. 3359D

Żądaną jest

OSOBA

starsza zaraz, którąby się zajęła wszelkiem gospodarstwem domowem, dziećmi, znająca się na szyciu bielizny, z rodziny niemieckiej i religji ewangelickiej.—Wiadomość w Składzie wyrobów bawełnianych Karola Schieblen. Ulica Rymarska Nr 8, od godziny 1 do 3 po południu. —3418—D

Wspólnik

3423D

potrzebny jest do interesu handlowego, interes wyrobiony i procentujący, kapitał wymagalny 5 do 6,000 rs. Oferty upraszą się składać do Redakcji tegoż pisma, pod lit. A. B. 2.

Do 8-letniego dziecka żądaną jest uzdolniona

Niemka

D3183

z dobrą wymową i znajomością dokładną muzyki. — Zgłaszać się można każdodziennie od godz. 4—6 na ul. Piękną pod Nr 1, mieszk. 1.

D3179 Potrzebne są

Panny

do krawieczczyzny, podręczne i do nauki.— Ulica Karmelicka Nr 7. — **H. Grudzinska.**

Potrzebny jest

Praktykant,

do zakładu ślusarsko-mechanicznego. — Ulica Elektoralna Nr 26. —3244—D

PANNA

do kroju kompletnie uzdatniona, która pracowała w pierwszorzędnych magazynach, potrzebną jest do kroju sukień, za dobrem wynagrodzeniem i całodziennem utrzymaniem. Adres proszę zostawić w Redakcji pod it. S. W. —3187—D

Panna Starsza

do Kapeluszy, z kilkoletnią praktyką, potrzebną jest do Magazynu Sukień i Strojów damskich S. Waldenberg. — Ulica Długa Nr 17. —3188—D

Potrzebną jest

Panna

do szycie rękawiczek.—Ulica Marszałkowska Nr 71, mieszkania 24. —D3218—D

Potrzebną jest na wieś

Młodsza,

z dobremi świadectwami. — Wiadomość u p. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 1437. 3225D

Na Panienkę 12-letnią.

Jest do nabycia Sukienka biała za rs. 3, Palto białe na wacie za rs. 4, Regenmantel popielaty za rs. 2, i inne Sukienki tańsze,—Dolman kortowy na słuszniejszą osobę za rs. 6, oraz Fortepian o 6½ oktawy za rs. 175. Ulica Wspólna Nr 34, mieszkania Nr 1, na dole. —3501—D

Polski Skład Nici.—Wybór Halek wełnianych i kortowych.—Chustek wełnianych, jedwabnych i innych—białe płócienne z kolor. szlakiem od rs. 3 tuzin.—Wełna jedwabna Moher funt rs. 2 kop. 70.—Ulica hr. Berga Nr 11. K—3273—

Krawcowa

z Berlina wyucza **kroju** tanio i dobrze w 14 dniach.—Ulica Nowy-Świat Nr 58, mieszk. 2, na 3-m piętrze. —3251—D

Korzystne!

Jest do odnajęcia ładny i tani **Sklep** dla **Jubilera** chrześcijanina. — Wiadom. Nowo-Zielna Nr 38, Schoeppe. D3072

Kto chce mieć tanio!!!
i dobrze zrobione!!!

Tapicer przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres tapicerstwa u siebie jako też i po domach prywatnych, roboty wykonywa na czas umówiony. — Ulica Bracka Nr 17, drugi dom od Chmielnej, —2957—D

Magle Wiedeńskie

są do sprzedania.—Nowy-Świat Nr 30, w podwórzu na dole. D3057

Do sprzedania
Warsztaty Stolarskie

nowe i **Naczynia**. — Wiadomość: ulica Dobra Nr 25, w sklepie. D3039

Do sprzedania:

cztery duże Rądle, z pokrywami, oraz Wanna do gotowania ryb, wyłącznie dla Restauratorów.—Tamka Nr 13, mieszk. 8. D3146

Rs. 2,000

potrzebną jest suma Rs 2,000 do interesu, pod bardzo korzystnemi warunkami, bezpieczeństwo wszelkie zapewnia się.—Wiadomość w kancelarji Rejenta Rapackiego w Sądzie Okręgowym, od godziny 10—2 z rana. D3055

Magazyn Obuwia Damskiego

P. Korzeniowskiego, — z powodu interesów familijnych jest do sprzedania, egzystujący od lat 30. Miodowa Nr 495/3, wiadomość w magazynie w każdym czasie. D—3119—

Administracja

Restauracji przy ulicy Podwal Nr 2, ma honor donieść Szanownej Publiczności, że Zakład Restauracyjny przez kilka dni z powodu zmiany Administratora zamknięty, na nowo z dniem jutrzejszym otwartym zostanie. Zapewniając Szanowną Publiczność doborowem Piwem, przy skrzętnej usłudze, nadmienia Administracja, że kuchnię prowadzić będzie wykwalifikowany i znany kucharz pan **Władysław Ruszecki.** —3111—D

Dla PP. Młynarzy.

Trzy wiorsty od stacji dr. żel. Warszawsko-Terespolskiej „Chotyłow" na szosie, tuż koło karczmy, kuźni i sądu gminnego, jest do wydzierżawienia **Wiatrak** o dwóch gankach, z francuzkiemi kamieniami, cylindrem, regulatorem, wagą decymalną i kranem do podnoszenia kamieni. Urządzając go uwzględniono wszelkie nowoczesne ulepszenia. Bliższą wiadomość powziąć można w składzie Herbaty Orłowa, Miodowa Nr 1. D—3298—

Rs. 4,000 do 6,000

potrzeba na dobrą hypotekę majątku ziemskiego, położonego w pobliżu Warszawy. — Wiadomość u p. Załęzkiego, ulica Świętokrzyzka Nr 19. codziennie od godz. 3 do 7 po południu. —3340—D

Potrzeba rs. 2,000

w papierach procentowych, na częściową spłatę. Prócz kuponów zapewnia się wypożyczającemu oddzielny Pokój, z całodziennem utrzymaniem w procencie.—Wiadomość: ulica Warecka Nr 7, mieszkania 31. —3343—D

Rs. 2,000

są do ulokowania na 1-szy numer hypoteki na 11%. — Oferty można składać w kantorze Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. N L. D3278

Rs. 3,000

do ulokowania na pewną hypotekę domu murowanego w Warszawie. — Wiadomość: ulica Chłodna Nr 4, w sklepie dystrybucyjnym. Pośrednictwo wyłącza się. D3292

Zakład Zegarmistrzowski
K. Zawistowskiego

w Gmachu Teatralnym,
Wierzbowa wprost Niecałej, otrzymał wielki wybór **zegarków i zegarów**, jakoteż **szkatułek** grających, w cenach bardzo umiarkowanych. Zakład przyjmuje wszelką **reperację**. —3328—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.



!Piękność Twarzy!

WODA Z KWIATU LILIOWEGO,
„Eau de Fleurs de Lys,"
wynaleziony przez Planchais-Riétec w roku 1847.

Odróżnia się od wszelkich podobnych kosmetyków, zwanych „Eeau de Lys" tem, że wyrabiany jest z samych kwiatów lilii. Posiada przeto prawdziwe zalety dadania płci rzeczywistej białości lilii i wydelikatnienia twarzy, które utrzymuje aż do późnej starości. Jednocześnie usuwa z twarzy niemiłe piegi, plamy żółte i czerwone, nieznośne krostki i pryszczyki, jakoteż opierzchnięcie skóry. — Przy każdej flaszce znajduje się przepis użycia

Główny Skład na Warszawę
W PERFUMERJI
ALEKSANDRA KOCHA,
Nowo-Senatorska Nr 4.
Cena najniższa za flaszkę Rs. 1 k. 65.
D—29381—

Jest do wypożyczenia suma
RS. 4,000
na hypotekę domu w Warszawie. — Wiadomość w Administracji Kiosków. — Nowolipki Nr 3. D3113

Do sprzedania
Fortepian
mahoniowy, o 7-miu oktawach, 4-ch szprejcach i blat metalowy, w dobrym stanie.—Aleja Jerozolimska Nr 23, w podwórzu, 2-gie piętro, mieszk. Nr 16. D3081

Jest do sprzedania
Fortepian
krótki z całym metalowym blatem i 4 szprejcami, za przystępną cenę.—Nowolipie Nr 36, mieszkania Nr 2. D3097

Przy ulicy Chłodnej, róg Wroniej, z powodu słabości jest do odstąpienia
Restauracja z Kawiarnią,
za własną cenę.—Wiadomość w sklepie frontowym Nr 50. D3108

Magle Wiedeńskie

zupełnie w dobrym stanie, są do sprzedania za przystępną cenę, z powodu nieprzewidzianych okoliczności.—Leszno Nr 4 nowy. D3270

„CERES"
Skład Produktów Wiejskich
62. Marszałkowska 62.

Otrzymał świeży transport wyrobów **Werbkowickich** (z majątku W-nej Szydłowskiej), a mianowicie: pasztety strasburskie, groszki francuzkie, kompoty, konserwy, sery śmietankowe i półgęski.—Również poleca świeży **sok żórawinowy** i inne produkta w skład handlu wchodzące. D—3291

Jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę
Garnitur Mebli
brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny. Lustro, Stolik do kart, Kozetka i 6 Napoleonek i Szeslong skórą kryty.—Sienna Nr 19, w bramie na dole, mieszkania Nr 1. D2778

Poszukuje się
Dzierżawy Dóbr
od Ś-go Jana, rozległości około 30-tu włók w ziemi dobrej, z łąkami. Pożądanem byłoby aby były inwentarze. — Adresa uprasza się przesełać do Warsz. Agentury Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. **E. Z.**
D3—3—2118—

Są do zbycia
Stereoskop z pięknemi widokami, **Biżuterje Instrumenta miernicze** i inne rzeczy. Wszystko za bardzo przystępną cenę. —Ulica Widok Nr 7A, wiadomość od godz. 10 do 12, zapytać stróża. —3110—

Do sprzedania
Para Koni
powozowych, oraz **Klacz** młoda, ujeżdżona. Wiadomość w Kamionku lit. A., zaraz za rogatką Moskiewską, u p. Lasockiego. 3140D

Do sprzedania
M E B L E
pod orzech: 6 krzeseł, 2 fotele i kanapa, lamą kryte, gustownej roboty, stół, toaleta mahoniowa, fortepian palisandrowy o 7-miu oktawach, lustro w złoconych ramach, krzesełka wiedeńskiej roboty, 2 łóżka salonowe i różne utensylja kuchenne i gospodarskie. Wszystko po możliwie nizkich cenach.—Wiadomość: ulica Chłodna Nr domu 51, mieszk. 17. D3071

Z powodu familijnych interesów
nowe Magle
są do sprzedania.—Ulica Śliska Nr 34. D3048

Za bardzo nizką cenę do sprzedania
Garnitur Mebli,
cały kryty, prawie nowy, najświeższego fasonu.—Krakowskie-Przedmieście Nr 5 domu, mieszkania Nr 30. D2992

Sprzedaje się
OGIER karo-gniady,
tureckiej rassy, mający 7 lat, szybkiego biegu i w najlepszym stanie. Widzieć można w Mirowskich koszarach, w 1-m szwadronie.—Wiad.: Senatorska Nr 28, mieszk. 10. D2545

WATA z PUCHU
EDREDONOWEGO, puch czysty, wata wyborowa i w całych arkuszach pod kołdry, zawsze gotowa, poleca **Fabryka Waty, ulica Nowy-Świat Nr 68.—KAROL KRETSCHMER.** D—2861—

D3069 Do sprzedania
W Ó Z
wraz z wasągiem i całem zaprzęgiem na konia, w dobrym stanie.—Wiadomość przy ulicy Dzielnej za Smoczą Nr 34B, mieszk. Nr 5.

Jest do sprzedania
za przystępną cenę. **6 Krzeseł i 2 Fotele** mahoniowe, brokatelą kryte, **2 Szafy i Komoda** na orzech, **1 Szafa** brzustowa rozbierana, mająca $4\frac{1}{2}$ łokcia wysokości, a $2\frac{1}{2}$ szerokości i **Stół** przed kanapę orzechowy, wszystko mało używane, widzieć można od godziny 10—5, przy ulicy Leszno pod Nr 19, mieszkania 20. D—3204

Są do sprzedania
2 Garnitury Mebli
mało używane, jeden orzechowy fotelikowy, pokryty jedwabną brogatelą, drugi fasonu angielskiego, cały kryty rypsem, obok tego jest fortepian orzechowy, o pół 7-mej oktawy, w dobrym stanie, wiadomość przy ulicy Świętokrzyzkiej wprost apteki Dzieciątka Jezus w zakładzie Tapicera A. Sawickiego. 3297

Jest do sprzedania
kilka SUKIEŃ
wełnianych i popielata materjalna, bardzo mało noszona i **Kapelusz** kastorowy popielaty zupełnie świeży.—Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 30, mieszkania 1. D3127

OWIES
po Rs. 3 kop. 70 za korzec 142 ℔ sprzedaje skład nasion „Grigotowicz i Rudnicki", Senatorska Nr 25. D3210

Do sprzedania za przystępną cenę
2 Garnitury Mebli,
Szeslong, Sofa, para Łóżek dębowych mat, Materace i Biurko orzechowe, u Tapicera, Leszno Nr 19. D3309

WAPNO
wyrabiane z kamieni sprowadzanych z Krakowa, wyrabia fabryka nowo-otworzona w Puławach (Nowa Aleksanprja nad Wisłą). Cena za korzec rs. 1 kop. 45 w bryłach, w beczkach kop. 90 za korzec.
D3262 **J. Edelsztajn.**

Garnitur Mebli
paryskich, wykwintnego wyrobu, krytych jedwabną materją — i **Fortepian** palisandrowy o 7-miu oktawach, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za cenę bardzo przystępną. Smolna Nr domu 3, mieszkania 1, od 10 do 12-tej i od 4 do 6-ej. —3268—

Jest do wypożyczenia
na pierwszy numer hypoteki w Warszawie suma około **rs. 30,000** od Wielkiejnocy, bez pośrednictwa osób trzecich. Adresa proszę składać w Redakcji Kurjera Warszaw., pod lit A. A. —3333—D

Jest do sprzedania
FORTEPIAN
palisandrowy, w dobrym stanie.—Ulica Elektoralna Nr 6, u Zegarmistrza. —3332—D

10 Prasowaczek,
uzdolnionych 10, potrzeba do Zakładu— Ulica Świętokrzyzka Nr 17, wprost ulicy Włodzimierskiej. —3086—D

!!!Kuchmistrz!!!
zawiadamia JW. PP., że przyjmuje obstalunki, na Wesela, Śniadania i Kolacje **Tanio!** — Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 43, w Handlu p. Roguzskiego, wprost Skweru. D—747— 6—7

Za 160 rs.
Pianino
berlińskie Hartmana, czarne, pół 7-mej oktawy, z całym blatem i **Fortepian** Blitnera za 270 rs. — Chłodna Nr 37, miesz. 24, od godz. 12-tej do 2-giej i w wieczór o 7-mej. **Pianista** przyjmuje zamówienia na wieczory.
D—24—2384—

FORTEPIAN
palisandrowy, o 7-miu oktawach, zagranicznej fabryki, oraz Pianina do sprzedania i wynajęcia u J. Hinz, ulica Szkolna Nr 1, róg Świętokrzyzkiej. D2780

Jest do sprzedania
Cukiernia,
w mieście gubernialnem, przeszło od dwudziestu lat egzystnjąca, ktoby miał chęć nabycia, zgłosić się zechce do p. Riese i Piotrowskiego, na ulicę Elektoralną pod Nr 19, po bliższe informacje. D3—3—1338—

D3217
Do sprzedania:
Lampa paryzka, Stolik do kart, Dywan duży strzyżony, Samowar, Lanszaft i t. p.—Wiadomość przy rogu ul. Żelaznej i Ogrodowej, wejście od Żelaznej Nr 39, stróż wskaże.

Z powodu objęcia posady, jest zaraz do odstąpienia
Interes Handlowy,
bardzo korzystny.—Wiadomość w handlu towarów kolonjalnych, przy ulicy Brackiej Nr 4A, dom p. Efrosa. D3184

Pożyczka rs. 200
potrzebną jest na miesięcy parę, do Handlu odpowiedniego, z pewną ewikcją na gruncie procent miesięczny rs. 8. Adres udzieli, Skład Papieru p. Rubinstajn, na rogu ulicy Mostowej i Freta. —3358—D

Potrzebny jest
PLAC,
w wartości najwyżej rs. 3,000, na Ogród Owocowy. Adresy uprasza się zostawić pod lit. X. X. w Redakcji Kur. Warsz. 3334D

Dla pp. Wystawców.
Obeznany ze stusunkami w Rossji, udaje się do Moskwy na cały czas trwania **Wystawy.** — Wiadomość u W. Franaszka, Krak.-Przedmieście Nr 15. D3388

PLAC
do sprzedania przeszło 3,000 łokci, przy ulicy Czerniakowskiej i Solec, od dwóch ulic frontem położony, zdatny na fabrykę lub domy mieszkalne.—Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 36, mieszk. Nr 13. D3363

Ogród Owocowy
z gruntem, jest do wydzierżawienia od 1 Marca, od Warszawy wiorst 3. — Wiadomość: ulica Marjańska domu Nr 3, mieszkania Nr 6. —3366—D

Fortepian
z renomowanej fabryki tutejszej, zupełnie nowy, o 4-ch szprejcach i metalowym blatem, jest do odstąpienia za cenę bardzo przystępną. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 23, mieszkania Nr 7. Tamże można egzercytować się codziennie kilka godzin. D3164

Jest do sprzedania z powodu zmiany interesów
Skład Węgli.
Wiadomość: Chłodna Nr 12. w tymże składzie. Tamże sprzedaje się **Wóz** ze skrzynią i **Bryczka**. D3223

Przysposobienie i sprzedaż, niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone przez Urzędy Medyczne Petersburski i Warszawski, na zasadach prawo handlu.

Dla odzyskania świeżości cery i wygubienia zmarszczek

zalecają się środki, autentycznie udowodniające swój najzbawienniejszy wpływ,—**ODALISK** szczególnie dla osób w wieku podeszłym, odświeża zwiędłą płeć, wygubia zmarszczki, wybiela cerę stopniowo balsamując literalnie skórę twarzy. Cena rs. 2, z przesyłką na prowincję rs. 2 kop. 50. Używający odalisku strzedz się winni, aby nie używać innych kosmetyków z wyjątkiem Pudru la beauté Immortelle, składającego się z czystych kolorów ryżowych, bez przymieszek wapna i magnezji wpływających na wysychanie skóry. Puder Immortelle przedstawia twarz stale pokrytą, przezroczystą, śnieżną, naturalnej białości.—Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2.—Skład w Warszawie, perfumerja à la Renaissance, ulica Wierzbowa, hotel angielski,—w Rydze i w Kijowie, w magazynach Dobrzańskiego.—Handlującym ustępuje się 20% rabatu. D—1189—4—12

Główny Skład Kawioru
MIKOŁAJA ŻYŻYN,
przy ulicy Senatorskiej Nr 196. D—3024

Otrzymałem świeży transport zupełnie **małosolonego KAWIORU** grubo-ziarnistego, który polecam względom Szanownej Publiczności. **MIKOŁAJ ŻYŻYN.**

SYROP Z NADFOSFORONU WAPNA P. GRIMAULT I SPÓŁKI APTEKARZY W PARYŻU

8, *ulica Vivienne.* — Od 1857 r. preparat ten wszedł w powszechne użycie. Leczy on katary, kaszle, chrypki długoletnie, koklusz, zapalenie gardła i kanału oddechowego (bronchites), ale szczególniej pomyślne sprawia skutki użyty przeciwko słabościom piersiowym (phtisie). Pod działaniem jego ustaje kaszel najuporczywszy i pocenie nocne. Lekarze przepisują często Pastylki ze soku głowiastej sałaty i laurowych liści p. Grimault, bardzo przyjemnego smaku, kiedy idzie o wyleczenie katarów i kaszlów zwyczajnych.

* Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w **POLSCE i w AUSTRYI.**

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Galego i Mrózowskiego; oraz w składach materjałów aptecznych L. Zieralińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernstein. —9—0—26799—

SKÓRY AMERYKAŃSKIE
w różnych kolorach—mat i glans,
na pokrycie mebli, powozów i t. p., oraz
SERWETY DAMASTOWE
na stoły,
białe i kolorowe, jak również ten sam materjał na łokcie.
Ceraty podłogowe, Chodniki ceratowe,
Dywaniki pod umywalki i Stoły,
w wielkim wyborze, polecają
F. Wierzbicki i S-ka,
róg Wierzbowej i Trębackiej.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
D—496—

Główny Skład Kawioru
MIKOŁAJA ŻYŻYNA
przy ulicy Senatorskiej Nr 496.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dostałem transport **KONSERW z różnych ryb,** nowo-otworzonej **fabryki Palcowa w Astrachaniu,** a także i inne **konserwy ruskie i zagraniczne** świeże, w najlepszym gatunku, z czem polecam się względom Szanownej Publiczności

K—3094 **Mikołaj Żyżyn.**

Pigułki Żelazne D-ra Rabuteau
Laureata Instytutu Francyi.

Pigułki żelazne Rabuteau są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność pigułek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *blednicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyi, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle niedomaganiach spowodowanych *brakiem krwi.*

Pigułki żelazne Rabuteau nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom, nie powodując obstrukcyi.

Kuracya żelazna za pomocą **pigułek Rabuteau** używana, jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i na wszystkich flakonach pigułek żelaznych doktora Rabuteau, znajduje się jako zabezpieczenia marka fabryki z podpisem Clin et Cie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna Nr. 14.

w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K Lilpop.

Ktoby z pp. Właścicieli **fabryk, zakładów przemysłowych i handlowych, hoteli** i t. d., życzył sobie odnośne

OGŁOSZENIA

wywiesić na stacjach drogi żelaznej Warszawsko-Petersburskiej, raczy się zgłosić do p. Mikołaja Sarneckiego w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr 12, działającego na mocy udzielonego mu pełnomocnictwa zarządu drogi. D—2276—6—6

Majątek Ziemski

do sprzedania: **22 włoki, 2 mile od kolei, 4 mile o granicy pruskiej. — Bliższa wiadomość listownie: Langie w Dobrogoszczycach,** poczta Żarki. D—110—3—3

Ktoby miał do zbycia

Lokomobilę

używaną, o sile 5 do 8 koni, raczy złożyć ofertę w hotelu Saskim Nr 50. D3296

W domu Nr 4, mieszkania Nr 13, przy **ulicy Żabiej,** znajdą

Pomieszczenie

przy familji, jeden lub dwóch młodych ludzi, uczęszczających do Uniwersytetu, Instytutu Muzycznego, lub Szkoły Handlowej, Technicznej i t. p. Zakładów naukowych, z życiem, usługą i fortepianem na miejscu. —3173—D

2 Magle Angielskie

do sprzedania w bardzo korzystnem miejscu. Wiadomość: ulica Krakowskie - Przedmieście Nr 79 nowy, w maglach. D3052

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku,
nadszedł świeży transport:

Cementu Portland angielskiego,
Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich kamiennych,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren,
Blachy żelaznej do krycia dachów.
D—3105—

Ogród owocowy,

warzywny i kwiatowy do wydzierżawienia przy rogatkach Powązkowskich, ulica Burakowska Nr 3, tamże **Lokale** na 1-m piętrze po **2 pokoje, przedpokoje i kuchnie,** do najęcia od Wielkiej Nocy w świeżem powietrzu pomiędzy ogrodami, cena bardzo tania. D—3289—

Do sprzedania
za przystępną cenę, para Koni karecianych z uprzężą, lub bez.—Tamże **Kareta i Facton** w dobrym stanie, do zbycia. — Wiadomość u Stangreta Józefa, przy ulicy Wielkiej. Nr 5. —2772—D—

MAGLE

są do sprzedania. — Róg Krochmalnej i Żelaznej Nr 33. D3294

PIANINA

nowe, piękne, są do sprzedania u kor. fort. A. Gruszczyńskiego.—**Nowy-Świat** Nr 40, od godz. 1—3 po połud. widzieć można. D3215

Kolonizacja.

Kto z Panów trudniących się kolonizacją gruntó, może dostarczyć większą ilość Kolonistóww do majątku w Gubernji Wołyńskiej, otrzyma znaczne wynagrodzenie. — Bliższa wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 23, mieszkania 8, od godz. 9 zrana do 12. 3286D

D2944 Jest do sprzedania

Traktyjernia

wraz z **Kawiarnią,** z przyczyny wyjazdu, za przystępną cenę.—**Szeroki-Dunaj** Nr **8.**

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE

ORZECHOWE,

bardzo mało używane, garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, garnitur francuzki, para Łóżek, Szeslong skórą kryty, Biuro o 5-ciu szufladach, Stolik do kart, Lustro, Kredens orzechowy i Stół jadalny z krzesłami. — Ulica Twarda wprost Marjańskiej Nr 10, w oficynie na dole, na lewo, mieszkania Nr 26. D3089

Jest do wydzierżawienia, za umiarkowaną cenę, w mieście powiatowem, ożywionem, ludnem i przy samej kolei położonemi

BROWAR,

od kilkunastu lat istniejący, czynny, z dobrem powodzeniem, wyrabiający piwa zwyczajne i dubeltowe, z całym inwentarzem, zapasem słodu, lub nie, mieszkaniem i lodownią, dowiedzieć się można codziennie od 3 do 5 po południu, Nowolipki Nr 11, mieszkania Nr 5. D—3100

Kąpiele żelazne

w zmacniające, nowo wyrestaurowane. — **Ulica Grzybowska Nr 30.** — Tamże **BRYCZKA** elegancka nowa do sprzedania. —3136—D

WYPRZEDAŻ
Haftów i Karczków

do koszul damskich, po cenach zniżonych.— Ulica Niecała Nr 5, w lewej oficynie. D3064

FAŁSZOWANIA

Ostrzeżenie dla osób używających
WODY DO ZĘBÓW PELLETIER
Elixiru *od bólu zębów* **Pelletier**
(Odontine Pelletier et Elixir Odontalgique Pelletier).
Członka Akademii Lekarskiej
Wynalazcy Siarczanu Chiny

Produkta te wynalezione przez uczonego członka Akademii Lekarskiej, którym od bardzo dawna okazywano widoczne pierwszeństwo w kraju, stały się niezbędnemi dla osób mających przekonanie, że starania tyczące się zachowania czystości ust są niezmiernej wagi.

„Pomimo licznych prawnych poszukiwań i surowych kar wymierzanych przeciwko fałszerzom, dzisiaj jeszcze napotykają się liczne fałszowania. Chcąc publiczności dać możność uniknięcia naśladowan, które, przez zamianę produktów, mogą mieć nieszczęsny skutek, gdyż zawierając kwasy, psują znacznie emalję i tym tylko sposobem nadają białość zębom, polecamy wymagać, od wszystkich głównych Aptekarzy, Perfumeryi i Fryzjerów, pieczęć wydrukowaną w 4 kolorach na każdym flakonie Elixiru Pelletier albo wody do zębów Pelletier, której fac-simile w kolorze czarnym jest obok zamieszczone,

DENTIFRICES PELLETIER
Ce cachet doit être exigé comme garantie d'orig. du produit
Marque déposée

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie papieru Wlinsi, zależy od jego własności sprowadzania na powierzchność ciała zapaleń i rozdrażnienia. Najznakomitsi lekarze zalecają takowy przeciw: **rozdrażnieniom w piersiach, katarom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypom, reumatyzmom, bólom w krzyżach.**

Sposób użycia bardzo prosty i łatwy jedno przyłożenie wystarcza.

W Paryżu u J. Wlinsi et Cie, 31, rue de Seine, w Rossji we wszystkich aptekach.

Wymagać nazwiska Wlinsi.

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia

Restauracja,

o warunkach można dowiedzieć się na miejscu, przy ulicy Twardej Nr 18. —3148—D

MEBLE,

bardzo tanio do sprzedania: Garnitur Orzechowy masiv, brokatelą kryty, Szeslong skórą kryty. Kredens dębowy rzeźbiony. Stół jadalny, 2 Lustra. Umywalnia masiv orzechowa z marmurem, przy ulicy Pańskiej Nr 32, mieszkania Nr 15. —3143—D

Kantor Kaucjonowany Komisowy

E. Dobieckiej.
Ulica Kr. Berga Nr 11.
Osoba posiadająca języki nowożytne, żąda miejsca **korektorki w drukarni,** lub lekcyj **angielskiego,** lub **francuzkiego.** —3327—D

Angielka

z Londynu, udziela lekcyj angielskiego języka, podług nowej metody łatwej i pewnej. Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warszaw., pod lit. C. H. —3307—

UCZEŃ

uzdolniony, pragnący się kształcić w zawodzie handlowym, poszukuje miejsca w jednym z pierwszorzędnych handli na koszcie Ojca. Adresa składać w Kiosku, Plac Bankowy, pod lit. W. S. —3345—D

UCZEŃ

Szkoły Handlowej życzy udzielać lekcje i korepetycje, z matematyki i innych przedmiotów, wchodzących w zakres kursu progimnazjalnego, za umiarkowane wynagrodzenie, lub za stancję. Oferty uprasza się składać w kiosku, przy ulicy Nowy-Świat, róg Jerozolimskich Alei, pod lit. S. B. 3341D

Doświadczony Pedagog,

stary kawaler, lub wdowiec, zamiłowany **w swoim** fachu, może znaleść na dogodnych warunkach miejsce na prowincji do kierowania, kształcenia dzieci, w domu wdowca. — Adresa z szczegółowemi o sobie wiadomościami, raczą reflektanci zostawić u szwajcara domu rządowego na ulicy Długiej Nr 36, między ulicą Przejazd i Nalewkami, pod lit. F. M. —2984—D

Bez pośrednictwa.

Z powodu szczęśliwej zmiany losu,

do zbycia interes bardzo **korzystny** oczem na miejscu przed nabyciem interesu, osobiście przekonać się można. — Kapitał potrzebnym około **3 tysięsy rs.** —Interesem tym przy małej pomocy ucznia może się zajmować każda osoba. Wrazie braku kapitału przyjmuje się za umową plac, grunt, domek w Warszawie lub na prowincji.—Wiadomość ulica **Bednarska Nr 18,** mieszkania 1, codziennie od 9 rano do 12 w południe. 3109

Kredens dębowy

o 4-ch drzwiach i dwa stoły cugowe o 4-ch blatach wkładanych w środek, ślicznie rzeźbione, są do sprzedania w zakładzie stolarskim Chodnikiewicza, Śliska 40. Tamże przyjmuje wszelkie obstalunki po cenach bardzo przystępnych. Za dobre roboty poręcza. 3364

Suknia ślubna,

Wianek i Welon nie używane, do odstąpienia za bardzo nizką cenę. — Plac św. Aleksandra Nr 10, mieszkania 5. —3504—D

Garnitur Mebli

orzechowych inkrustowanych bardzo mało używanych, składający się, z 1 kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli i 1 stołu, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę t. j. rs. 280, przy ulicy Królewskiej pod Nr 21, w zakładzie Stolarsko - rzeźbiarskim Adama Golejewskiego. D—3321—

Sumienna i korzystna oferta!

Do pewnego i świetnego interesu (bez konkurencji i żadnego ryzyka), z **30-to letnią koncesją, przez C. K. Ministerjum Finansów,** uprzywiljowanego, żądaną jest wspólka z kapitałem 20 do 30,000 rs., lub nabycia onego na własność, pod dogodnemi warunkami. Kapitał spółki może być na Realności Zakładu Nr pierwszym hypoteki ubezpieczonym. Zysku pewnego, zaraz w pierwszem roku założenia liczyć można 100% netto.—Bliższe szczegóły w Biurze ubezpieczeń na życie, Stare Miasto Nr 8, codziennie od 10 do 3. D—3221

Dwa Ogiery

zaprzęgowe, kłusaki, z atestatami, siwe, po 7 i 8 lat, do sprzedania razem, lub po jednemu.—Wiadomość w Łazienkach w pułku Lejb Gwardji Ułańskiego, w drugim szwadronie, u Wachmistrza Petrowa. —3194—D

Nowo otworzona
Fabryka Białoskórnicza
ulica Browarna Nr 16, w oficynie. Wielki wybór skór na Rękawiczki wszelkich gatunków i kolorów, a także skóry na podszewki dla P. Kamaszników.—Poleca z uszanowaniem **Trina.** D—3203

Do sprzedania lub wynajęcia

FORTEPIAN

z pierwszorzędnej fabryki krajowej, o 7-miu oktawach, 4-ch szprejcach i całym metalowym blatem, za cenę rs. 280; za wynajęcie rs. 6 miesięcznie. — Wiadomość: Chmielna Nr 28, w oficynie, wprost bramy, 1-sze piętro, Nr mieszkania 8, dom Leopolda Meyera. D2—0—936—

Jest do nabycia

Posesja,

położona w pryncypalnem miejscu, na ulicy Żelaznej w mieście Włocławku, złożona z murowanej oficyny i gospodarczego budynku, mająca frontu 75 łokci.—Bliższa wiadomość: Hotel Poski w Włocławku. —3506—D

Dziecię sekretnych Rodziców niechrzszczone, zdrowe, nowonarodzone może być przyjętem za własne przez małżeństwo bezdzietne. Koniecznem z rzeczenia się dziecięcia **bezwarunkowo raz na zawsze.** Wiadomość codziennie od godziny 9 rano, do 12 w południe, ulica **Bednarska Nr 18,** u Akuszerki P. Médalis. — **Tamże** Pokoje dla osób życzących odbyć słabość. Opieka sumienna i właściwa **dyskrecja się zapewnia.** —3207—D

Poparty rekomendacjami pierwszorzędnych Domów, tak miejscowych, jako i zamiejscowych i zagranicznych, polecam się **Szanownej Publiczności** do urządzania **parków, ogrodów i ogródków,** do zakładania **szkółek drzew i roślin jagodowych,** jak również do plantowania **drzew owocowych rozpinanych i formowanych na sposób francuzki,** niemniej także do urządzania **ogrodów w stylu angielskim.**

Fryderyk Koechler,

Bracka Nr 6. D—2963

Do sprzedania
GARNITUR MEBLI,
szafirowem rypsem kryte, zupełnie świeże, za rs. 60; Maszyna Whelera i Wilsona za rs. 25; Suknia popiela świeża za rs. 8. Tamże przyjmują się Suknie i wszelka krawieczczyzna damska do roboty, po bardzo przystępnej cenie.—Nowy-Świat Nr 23, mieszk. 14. D3301

Nawozu końskiego

codziennie potrzeba jest fur dwie. — Wiadomość przy ulicy Granicznej Nr 13, u Wilczyńskiej, 1-sze piętro. D3402

Jest do sprzedania

Naczynie Kowalskie

bardzo tanio. — Ulica Złota Nr 34, stróż wskaże. D3417

OKRYCIE AKSAMITNE
wcale nie noszone, modne, z pięknego aksamitu, **za pół** ceny do sprzedania.—Wspólna Nr 26, mieszk. 10, parter, od godziny 10-tej do 1-szej. D3403

Maszyna do rękawiczek,

prawie nowa, jest do sprzedania **za** Rs. 35. Tamże jest **Pianino** do egzercytowania dla początkujących. — Nowy-Swiat Nr 17, mieszkania 5, w drugim podwórzu. D3395

Do sprzedania

TARTAK folgater

wraz z Lokomobilą, o sile 12 koni, **z całym** urządzeniem, za przystępną cenę. Widzieć można na miejscu w Orlem Gniaździe, przy stacji Dr. Żelaz. Krzywda. — Bliższa wiadomość u F. Duszek w Łukowie. D3303

Jest do sprzedania

M a s z y n a

do linjowania papieru, cała żelazna.—Wiadomość w sklepie wiktuałów przy ulicy Wilczej pod Nr 24. D3374

Jest do sprzedania

Fortepian

piękny, czarny, systemu belgijskiego, o dubeltowej placie i szprejcach, fabryki Antoniego Hofera, za przystępną cenę. Wszelkie reperacje i strojenia przyjmuje fabryka T. Biernackiego.—Krucza Nr 21, róg alei Jerozolimskiej. D3384

Fortepian

Buchholtza, o 6-ciu i pół oktawach, z blatem metalowym, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość: ulica Trębacka Nr 7 domu i Nr 7 mieszkania. Stróż wskaże. D3378

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
mahoniowych, fasonu staroświeckiego, **tamże** potrzebną jest **Panna** do bielizny do dziurek. — Wiadomość przy ulicy Orlej Nr 10, mieszkania Nr 13. D3380

Jest do wydzierżawienia

Kantor wynajmu Mieszkań.

Wiadomość **w Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego, Nr 6, Krak. Przedm. vis à vis Kościoła św. Krzyża.** D—3154

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, i **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D3206

Interes wozowy,

bardzo korzystny, z pewną i stałą robotą, jest do odstąpienia, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, interesowani raczą zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. B. 00. —3233—D

L A N D O,

Dwie Karety, Dwa Kocze z fordeklami i **Powóz** mały, mało używane, kompletnie odnowione, są do sprzedania w FABRYCE **A. Czarneckiego,** przy ulicy Orlej Nr 10. D—3219

Do sprzedania za 350 rubl

Fortepian

palisandrowy, Wied. fabryki Rauscha.—Wiadomość: ulica Wspólna Nr 7A, mieszk. 4, od 10 do 12 zrana. —3246—D

D3208 **Magle Wiedeńskie**

do sprzedania.—Wspólna Nr 22 (róg Kruczej).

Handel Kolonialny, Win i Delikatesów, z obszernym obrotem i wyrobioną klijentelą, w jednym z miast przy drodze żel. Warsz.-Bydgowskiej; dom z zakładem restauracyjnym w podobnejże miejscowości; **handle różne i sklepy w Warszawie,** przy ulicach pierwszorzędnych, w korzystnych warunkach do odstąpienia, w Biurze Komisowym Kaucjonowanym pośrednictwa i zleceń b. Rejenta J. Fedeckiego, Miodowa Nr 3. D—3228

PIEKARNIA

obszerna, na krakowski sposób, od 8 Kwietnia r. b. jest do wynajęcia.—Wiadomość na Pradze: ulica Ząbkowska Nr 214ab. D3175

Korzystne interesa.

Jest do wydzierżawienia zaraz na dogodnych warunkach Propinacja, Kuźnia i Wiatrak w bliskości st. D. Z. W. W., tamże jest potrzeba praktykanta dobrej konduity umiejącego przynajmniej czytać, pisać i cztery działania. Bliższa wiadomość w kantorze Phenix, Nowy-Swiat Nr 7, od godziny 9-tej do 4-tej. D—3156—

Garnitur Mebli

masiv orzechowy, rypsem bordo pokryty i **Sofa** turecka niebieska, używana, do sprzedania niedrogo.—Ulica Bracka Nr 6, wprost Nowogrodzkiej, u Tapicera. D3220

Do wynajęcia od 1 Kwietnia lub 1 Lipca

P a ł a c y k,

składający się z 9-ciu pokoi, przedpokoju, kąpieli, kuchni i pokojów dla służby, oraz stajnia, wozownia i lodownia, z wszelkiemi wygodami. — Wiadomość na miejscu: ulica Róż w Alejach Ujazdowskich Nr 3. D3055

Dwa Lokale

po 2 pokoje z kuchnią **zaraz** do najęcia.—Wiadomość przy ulicy Dzielnej pod Nr 32, u stróża. Zaś 4 pokoje z balkonem, przedpokojem, kuchnią i śpiżarnią, od 1-go Kwietnia pod Nr 14, na Karmelickiej. D3058

Dwa ładne Pokoje

do najęcia z meblami i usługą, ze wspólnym przedpokojem, przy małej rodzinie. Cena 25 rs. — Hoża Nr 5, 1-sze piętro, Nr mieszkania 37. D2885

Poszukuje się

Mieszkania

od św. Jana, na 1-m piętrze, złożonego z 8 lub 9 pokoi, ze stajnią i wozownią, między Aleją Jerozolimską i Królewską.—Adresa proszę składać w kiosku na rogu ulicy Królewskiej i Krak.-Przedm., pod liter. Z. Z. D3166

Z powodu wyjazdu
L O K A L
do najęcia w każdym czasie, złożony z 6 pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, zaopatrzony w wodę, zlew i waterklozet.—Wiadomość w domu pod Nr 1 przy ulicy Wiejskiej, u szwajcara Jana, oraz do tegoż lokalu należąca stajnia z wozownią w domu pod Nr 7, także przy ulicy Wiejskiej. D—3477

Do wynajęcia w każdym czasie

Lokal na 1-m piętrze

od frontu, suchy i ciepły, przy ulicy Lipowej pod Nr 3, w bliskości ul. Oboźnej, składający się z 5 pokoi, z których salon o trzech oknach i przedpokoju, kuchni, spiżarni, wygódki i p... wnicy. Za cenę rocznie rs. 420.—Wiadomość na miejscu u stróża. D3073

Jest do wynajęcia
Pokój
umeblowany, od frontu, na 2-m piętrze, przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 14, mieszkania 3, z bramy na lewo. D2790

W każdej chwili do wynajęcia
P O K Ó J
duży, na parterze, z wejściem osobnem, z usługą i samowarem, lub bez takowych.— Chmielna Nr 35, mieszkania 10. D2806

Od św. Jana 1881 r. do wynajęcia przy ulicy Senatorskiej pod Nr 20, wprost kościoła św. Antoniego

3 duże Pokoje,

w których dotychczas fabryka szczotek egzystuje, z przyległemi do nich wozowniami i ... rami, która to całość zdatna by była na **Magazyn Mebli, Fabrykę Powozów** lub tym podobne, oprócz tego różne inne **Lokale** frontowe i od podwórza, **z wodociągami i zlewami.** D6—0—1826—

Sklep Wiktuałów

do sprzedania z powodu zmiany interesów familijnych. — Ulica Zgoda Nr 1, vis-à-vis Przeskok. D2878

Jest do sprzedania

Handel Korzenny,

z numerami i Zajazdem, lub też Cukiernia, na korzystnych warunkach. — Wiadomość u P. Popielawskiego, przy ulicy Podwal w Cukierni. D2528

D2721 **Sklep Wiktuałów**

do sprzedania. — Sienna Nr 4, róg Wielkiej.

Z powodu śmierci familji jest do sprzedania

D2753 **Handel Wiktuałowy**

i Norymberski, dobrze procentujący, z towarem i zapasami, za cenę przystępną.—Wiadomość: ulica Łucka Nr 15, w tymże sklepie.

Handel Wiktuałów

jest do odstąpienia w każdym czasie z powodu zmiany okoliczności. — Ulica Ogrodowa Nr 17. D3236

Przy jednej z pryncypalnych ulic jest do odstąpienia D—3372—

S K L E P

z towarami spożywnemi, dystrybucyjnemi, mający około dziewięciu tysięcy rs. obrotu rocznego, przy czem kontrakt najmu na trzy t. j. do 1-go Lipca 1884 roku. — Wiadomość w kiosku na placu Teatralnym.

SKLEP

przy ulicy Nowy-Świat jest zaraz do odstąpienia, tamże są różne utensylja, jako to: kontuar, stoliki, krzesła i t. p. do sprzedania.—Wiadomość na miejscu pod Nr 24 w kawiarni. D3425

Z osobnem wejściem,
P O K Ó J
z przedpokojem, (może być z meblami i usługą), do wynajęcia w każdym czasie. — Aleja Jerozolimska Nr 26, stróż wskaże. 3507D

Sklep spożywczy

z Dystrybucją, w dobrym punkcie, do sprzedania, w każdym czasie, z powodu wyjazdu. Wiadomość w tymże Sklepie. — Ulica Nowolipie Nr 54. —3502—D

Nagrody rs. 3.

Dnia 9 Lutego, zginął mały piesek pinczerek, koloru brązowego, wabi się Sann. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie za powyższą nagrodą. Nieprawy posiadacz pociągniętym będzie do odpowiedzialności sądowej, na ulicę Marszałkowską Nr 48, stróż wskaże. 3477D

Przed trzema miesiącami, w jednym ze sklepów w bliskości Banku Polskiego położonych, zgubiono pewną

Kwotę Pieniędzy,

można odebrać za udowodnieniem, u Zakrystjana, przy Kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, za zwróceniem kosztów ogłoszenia. —3483—D

Przechodząc z ulicy Sosnowej, Śliską, Komitetową, Marjańską, została **zgubioną Książka do Nabożeństwa,** z obrazkami, oraz z literami **P. T.** Łaskawy znalazca raczy zwrócić na ulicę Sosnową, pod Nr 1, mieszkania Nr 3, za nagrodą. —3465—D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.